

## Ceny prenumeraty:

we Lwowie

bez doręczenia do domu  
miesięcznie . . . . M 15.500  
z dostawą do domu . . . M 17.000

Na prowincji

z przesyłką pocztową M 17.000  
Za granicą . . . . M 20.000

Numer pojedynczy we  
Lwowie i na prowincji

**600 Mk**

# Słowo Polskie

wychodzi codziennie rano

## Ceny ogłoszeń:

Za 1 wiersz milimetry: w zwykłych ogłoszeniach 300 M., w nadstanie i w nekrologii 900 M., w kronice, repertuar i dział gospodarczy 1500 M., po kronice 1200 M., pod nagłówkiem na pierwszej stronie 2250 M. Paski na kolumnach tekstowych 1500 M. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 200 M., dla paszkujących pracy 120 M. Cała strona w zwykłych ogłoszeniach 850.000 M. Z zastrzeżeniem miejsc 250/a. Zagraniczne o 50 proc. drożej

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegr: Słowo Polskie, Lwów. — Tel. 27. — Nr. Konta w P. K. O. 150.660. Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ulica Zimorowicza 11—15.

Wydawca: Inż. Władysław Kucharski.

Redaktor naczelny Dr. Stanisław Grabski.

## Marszałek Foch we Lwowie.

Szczerem gorącym sercem wita dziś Lwów marszałka Focha. Wita zwycięskiego wodza armij państw i narodów sprzymierzonych, które za jeden z celów wojny postawiły niepodległą, zjednoczoną Polskę z dostępem do morza. Wita wielkiego Francuza, który swym wojennym geniuszem złamał potęgę Niemiec — odwiecznego wroga Polski, a podniósł się i znaczenie w Europie Francji — zawsze Polsce przyjaznej. Wita z wdzięcznością za nadesłaną w najkrytyczniejszej chwili ataków ukraińskich na Lwów amunicję, za sformowaną kosztem i staraniem Francji armię Hallera, za sparaliżowanie intryg, które chciały narzucić nam z Londynu rozjem, oddający całą niemal Małopolskę Wschodnią ukraińcom, za pomoc okazaną w chwili najazdu bolszewickiego przez jedną jedyną w całej Europie Francję. Wita z wiarą w moc polsko-francuskiego braterstwa broni, o które rozbijają się odwetowe zakusy niemiecko-bolszewickiego porozumienia.

Wspaniałością przyjęcia Lwów dorównać Warszawie nie może. Ale bodaj w żadnym z miast polskich nie ma równie silnego i głębokiego jak we Lwowie zrozumienia, czem jest i powinien być dla nas ideał żołnierski, który marszałek Foch sobą przedstawia.

Zwycięzca Niemiec w 1918 r., w 1870 r. był żołnierzem armii przez te same Niemcy pobitej.

Dla zwycięstwa w 1918 r. pracowała usilnie i wytrwale pobita w 1870 r. armia francuska i z nią cały naród francuski przez prawie pięćdziesiąt lat.

I zwyciężył marszałek Foch, bo on i dziesiątki znanych dziś w świecie generałów i tysiące nieznanymi oficerów francuskich od wczesnej młodości przez życie całe kształcił, umacniało w sobie wolę zwycięstwa.

„Ale do tego trzeba — według słów wypowiedzianych przez marszałka Focha w Poznaniu po otrzymaniu doktoratu honorowego — dużego zaparcia się siebie, woli i pracy“.

Sojusz Polski z Francją da w pełni rezultat oczekiwany — gdy dla osiągnięcia go potrafimy zaprzeć się swoich dzisiejszych interesów osobistych i stanowych, dla dziejowej przyszłości Polski zdobędziemy się na wielki nakład pracy, koniecznej, by sprostać materialną kulturą zachodniemu sąsiedowi i wytworzymy w narodzie nie-

złomną wolę przeprowadzenia swych celów.

Niech młodzież nasza z przykładu marszałka Focha uczy się, jak się

przez życie całe dla wywyższenia swej Ojczyzny pracuje.

Stanisław Grabski.

## Litwa odosobniona.

Koniec nadziei litewskich co do Wilna i Kłajpedy.

Kowno. (PAT.) Galwanauskas omawiając rokowania w Paryżu oświadczył przedstawicielowi „Echa Kowieńskiego“, że w Paryżu osiągnięto porozumienie tylko co do pewnych spraw. Najważniejsze bowiem sprawy jak udział Polski w zarządzie portu kłajpedzkiego nie zostały uregulowane. Ponadto wysunął rząd litewski cały szereg życzeń, które nie zostały uwzględnione, a mianowicie: udzielanie przez Litwę specjalnych pozwoleń na transport Niemnem i na kupno nieruchomości w Kłajpedzie.

Galwanauskas oświadczył ponadto, że Litwa jest na arenie europejskiej zupełnie odosobniona i nie może mieć nadziei na ziszczenie swoich planów ani co do Kłajpedy, ani też co do Wilna.

Kowno. (PAT.) Wszystkie pisma litewskie ukazały się w dniu 3 maja w czarnych obwódkach. Dzienniki umieściły artykuły poświęcone ziemi wileńskiej, w których wyrażają konieczność przyłączenia ziemi wileńskiej do Litwy.

## Gospodarczy upadek Kłajpedy.

Kłajpeda. (PAT.) Na szczególną uwagę w przemówieniu prezesa kłajpedzkiej Izby handlowej Krauta zasługują ustępy, przedstawiające dane na upadek handlu kłajpedzkiego od chwili przejścia Kłajpedy pod zarząd Litwy. Kraut stwierdza, że ruch kolejowy w Kłajpedzie spadł o 50 proc., a na kolejach wąskotorowych nawet o 85 proc. Ruch w porcie kłajpedzkim spadł o 30

proc. Kraut zaznaczył dalej, że mała Kłajpeda posiada trzy razy więcej zakładów przemysłowych niż cała Litwa. O stosunku Kłajpedy do Litwy pod względem gospodarczym Kraut wyraził się pesymistycznie. Zaznacza jednak, że kupiectwo kłajpedzkie ożywione jest szczególną chęcią współpracy nad podniesieniem handlu zarówno w Kłajpedzie jak i na Litwie.

## Anglia przed zerwaniem z Sowietami.

Londyn. (PAT.) Angielski agent dyplomatyczny wręczył rządowi sowieńskiemu bardzo stanowczą notę, w której rząd angielski zawiadamia sowieć, że w razie niespełnienia przez Rosję wymienionych w nocie warunków do dnia 10-ciu od wręczenia rząd angielski będzie uważał umowę handlową z Rosją za zerwaną.

Nota zaznacza wyraźnie, iż ton i treść ostatnich not rosyjskich do rządu angielskiego nasunęły rządowi angielskiemu wątpliwości, czy Anglia może wogóle bez ujemny dla swej godności pominać milczeniem bezprzekładne prowokacje rządu sowieckiego. Umowa przewidywała, iż rządy angielski i rosyjski powstrzymają się całkowicie od jakichkolwiek nieprzyjaznych kroków lub propagandy w Anglii, względnie w Rosji. Podczas gdy Anglia stosowała się ściśle do tego warunku, Rosja gwałciła stałe swe zobowiązania i to w sposób zupełnie jawny.

## Sowiecy drwią z delegacji polskiej.

Moskwa. (PAT.) Delegacja polska odnalazła w księgach inwentarzowych pałacu Gaczyńskiego dane dotyczące 16 arrasów z serji zaginionych, których liczba dosięga około 50. Władze sowieckie odmówiły wyznaczenia terminu wysłania tej partii do Polski.

Londyn. (PAT.) „Times“ omawiając sprawę wysłania przez rząd angielski noty do rządu sowieckiego, wyraża zadowolenie z tego powodu, że rząd angielski zdecydował się wreszcie na ten oddawna zapowiadany krok.

Układ handlowy angielsko-rosyjski przedstawia wielkie korzyści dla sowieców, podnosząc ich prestige. Natomiast dla przemysłowców angielskich układ ukazał się szkodliwym. Sowiety — zaznacza dziennik — nie przestrzegają warunku układu, przewidującego zaniechania uprawiania propagandy w Anglii i koloniach angielskich. Ton ostatniej noty sowieckiej — pisze „Temps“ jest wyzywający i obelżywy. To też nie mógł być tolerowany. Obecnie sowieć mają dwie drogi do wyboru: albo wykonać żądanie angielskie, albo też ponieść konsekwencje wynikające z zerwania układu handlowego.

Moskwa. (PAT.) Jeden z członków angielskiej misji został w Moskwie przypadkowo ciężko ranny przez posterunkowego.

Moskwa. (PAT.) Delegaci polscy w podkomisji kolejowej założyli ostry protest przeciw postępowaniu strony rosyjskiej z powodu niemożności wykonania postanowień w sprawie wydania taboru kolejowego.

## Z DNIA.

PRASA ANGIELSKA O PODRÓŻY FOCHA.

Londyn. (Tel. wł.) 9 maja. Prasa wszystkich odcieni omawia podróż marszałka Focha do Warszawy w ciepłych i przyjaznych artykułach. Nawet „Evening Standard“ który należy do dzienników niechętnych Polsce, wyraża się we wstępnym artykule o podróży marszałka Focha do Warszawy w sposób bardzo życzliwy. „Evening Standard“ sądzi, że Foch interesuje się przedewszystkiem Poznaniem i Krakowem, przez które polskie strażę przednie muszą przemaszerować w razie marszu na Niemcy.

ODJAZD FOCHA Z WARSZAWY.

Warszawa. (PAT.) Dzisiaj o godz. 8.5 rano powrócił z Poznania do Warszawy marszałek Foch. Na dworcu oczekiwali go poseł francuski Parafieu, przedstawiciel Rady ministrów Rodich oraz przedstawiciele protokołu dyplomatycznego pp. Przeździecki i Tarnowski. Z dworca udał się marszałek do swoich apartamentów w prezydium Rady ministrów. Wieczorem wyjeżdża do Lwowa.

Warszawa. (PAT.) Marsz. Foch spędził dzień dzisiejszy na konferencjach. Punktualnie o godz. 18.30 marszałek Foch w towarzystwie prezesa Rady min. Sikorskiego i min. spraw wojsk. wraz ze swą żoną przybył na dworzec, gdzie go już oczekiwali przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych, oraz biskup połowy ks. Gall. Marszałek przeszedł przed frontem kompanii honorowej wśród dźwięków hymnu francuskiego i polskiego, poczem udekorował 4 oficerów polskich krzyżami legii honorowej. Oczekując chwili odejścia pociągu marszałek żegnał się serdecznie z członkami rządu, prezesem Rady miejskiej i innymi. O godz. 18.50 ruszył pociąg przy dźwiękach Marsylianki i hymnu polskiego, wioząc marsz. Focha do Lwowa. Marszałkowi towarzyszą w podróży min. spr. wojsk. gen. Sosnkowski i szef misji wojskowej francuskiej gen. Dupont.

O WIĘKSZOŚĆ SEJMOWĄ.

Warszawa. (Tel. wł.) 9 maja. W ostatnim numerze „Piasta“ Witos ogłasza artykuł, stwierdzający konieczność stworzenia polskiej większości sejmowej. Na tle opozycji pos. Dąbskiego pokwały się pogłoski o secesji w klubie PSL. Są to dowolne domysły, nie oparte na faktycznych danych.

Warszawa. (AW.) „Przeł. Wiccz.“ donosi, że marszałek Seimu Ratai w ciągu paru dni toczył narady z członkami opozycji „Piasta“, starając się skłonić ich do zaniechania opozycji.

TYTOŃ DROŻEJE.

Warszawa. (Tel. wł.) 9 maja. Jednocześnie z zapowiedzią nowej podwyżki cen na wyroby tytoniowe, ogłoszono w fabrykach prywatnych wszystkie zapasy tytoniu i papierosów, zabraniając rozsprzedaży do dn. 14 bn.

## Słowa Focha.

Marszałek Foch podyktował i własnoręcznie podpisał następujące słowa dla pism polskich na prośbę P. A. T-icznej:

Marszałek Foch czuje się szczególnie szczęśliwy, że znalazł się na ziemi polskiej, pośród ludności polskiej wyzwolonej, zjednoczonej, odrodzonej. Po zrzuceniu jarzma długiej niewoli Naród Polski odzyskał wraz ze zjednoczeniem miejsce swoje na świecie. Zjednoczenie serc, które pozwoliło na uniezależnienie tego wielkiego dzieła, pozwoli także na utrwalenie jego owoców. W pracy wszystkich, w poświęceniu się każdego bez zastrzeżeń sprawie narodowej Polska zmartwychwstała, po odniesieniu Zwycięstwa, znajduje sposób zabezpieczenia siły, wielkości i pomyślności Ojczyzny.

W rozmowie z warszawskim przedstawicielem Associated Press of America Marszałek Foch oświadczył:

Jestem mile zdziwiony sytuacją, jaką zastałem w Polsce. Rzeczą najbardziej uderzającą jest silny prąd życia. Te ulice przepełnione tłumami młodzieży, te manifestacje tak żywiołowe, a tak przytem jednomyślne, są bardzo wymowne. Żywotność ta przejawia się w pomyślnych objawach: wre praca, stworzono armię, która przedstawia się doskonale. Przypadałoby, że jej wyszkolenie jest wysoce rozwinięte i ożywione duchem prawdziwie wojskowym, podsyconym patriotyzmem. Korpus oficerski udoskonala się bez przerwy, nie widać różnic dzielnicowych, ani śladu austriackości, ani niemczyzny. Wykształcenie oficerów postawione jest bardzo wysoko i zyskuje z każdym dniem. Administracja państwowa została nie tylko zorganizowana, lecz funkcjonuje nader regularnie. Zbiory zapowiadają się bardzo dobrze. Polska jest krajem bogatym i wszystko każe się spodziewać jej szybkiego rozwoju.

W czasie obiadu, wydanego w Poznaniu w poniedziałek 7 bm. przez wojewodę Bnińskiego i p. Bnińską na cześć marszałka Focha, na powitalne przemówienie wojewody marszałek Foch odpowiedział następującą mową:

Panie Wojewodo, Panie i Panowie! Dziękując Wam za gorące słowa i takimi mi witaliami, pragnę podkreślić ten pełen znaczenia fakt, iż słyszę dźwięki Marsylianki i narodowego Hymnu Polskiego w tym pałacu, gdzie niegdyś rozlegały się melodie bardzo odmiennie od tych dźwięków. Fakt ten jest następstwem wydarzeń, w których odgrywaliśmy rolę bardzo skromną, będąc tylko narzędziem w rękach siły wyższej. Walcząc tam, wiedzieliśmy, że nasi bracia tutaj oczekują, iż nasze zwycięstwo przyniesie im wolność. Tak, cały zasób naszej energii był skierowany w tym celu: oswobodzenia Polski. Pragnę Wam również powiedzieć, jakie były nasze uczucia w chwili, kiedy walczyliśmy po drugiej stronie barjery. Walczyliśmy po jej stronie zachodniej, podczas gdy Wy walczyliście na wschód od niej. Usiłowanie sprawiedliwości i wolności ludów ożywiło nas wszystkich, gdy w niepokonanym rozpędzie sztandary sojuszników posuwały się ku Renowi, wiedzieliśmy dobrze, że o ile zajdzie tego potrzeba, posuniemy się jeszcze dalej, dopóki nasi bracia od wschodu, oierpiący w jarzynie niewoli, nie odzyskają swej całkowitej niepodległości. Po zmartwychwstaniu narodu musimy w dalszym ciągu kierować się temi samymi zasadami, które doprowadziły nas do zwycięstwa. Są niemi łączność poszczególnych partii w każdym narodzie, oraz związek krajów sojusznicznych dla usankcjonowania odzyskanej wolności. Mogę ponownie oświadczyć w imieniu Rządu francuskiego, którego jestem przedstawicielem, że Francja będzie zawsze gotowa udzielić Polsce pomocy dla obrony jej praw oraz dla utrzymania istniejących traktatów i że my liczymy również na Polskę.

## Anglja odrzuciła propozycje niemieckie.

Londyn. (PAT.) Gabinet nie zredagował wczoraj ostatecznego tekstu odpowiedzi angielskiej. Jest rzeczą możliwą, że zastanawia się on obecnie nad nową redakcją odpowiedzi, która będzie złożona w najbliższym czasie rządowi Rzeszy. Odpowiedź odrzuca w zupełności propozycje niemieckie i radzi rządowi Rzeszy przedstawienie propozycji bardziej szczegółowych.

Londyn. (PAT.) Lord Curzon oświadczył w Izbie lordów, że angielska odpowiedź na notę niemiecką będzie w najbliższym czasie doręczona Niemcom odrębnie. Takie same oświadczenie złożył w Izbie gmin kanclerz skarbu Baldwin.

## Włoska odpowiedź identyczna z angielską.

Londyn. (AW.) Angielskie koła dyplomatyczne potwierdzają, że odpowiedzi włoska i angielska nastąpią oddzielnie, jednakowoż co do treści będą identyczne.

Rzym. (PAT.) „Popolo“ donosi, że odpowiedź włoska na notę niemiecką, wezwie Niemcy do bliższego sprecyzowania ich propozycji. Nota włoska stwierdzi porozumienie Włoch i Francji w sprawie zastawów reparacyjnych, zauważa jednak, że udział Włoch w okupacji Zagłębia Ruhr ma cel tylko kontroli technicznej. Wreszcie nota zaznaczy, że we wspólnym interesie aliantów leży rozwiązanie kwestii reparacyjnej.

Praga. (AW.) Berliński korespondent

Paryż. (PAT.) Dzienniki wyrażają jednomyślnie ubolewanie z powodu treści oświadczenia złożonego wczoraj przez rząd angielski, w którym dopatrzą się naogół śladów miłości własnej. Według „Le Journal“ charakterystyką oświadczenia Curzona jest gwałtowne odrzucenie niemieckich, który nie lubi patrzeć na niezależne działanie Francji. Cała prasa wyraża nadzieję, że odpowiedź angielska na notę Rzeszy naprawi złe wrażenie wywołane wczorajszym oświadczeniem rządu angielskiego.

Londyn. (PAT.) Paryski korespondent jednego z dzienników donosi, że odpis odpowiedzi angielskiej na notę Rzeszy nadszedł do Paryża.

„Prager Tageblatt“ z kół dyplomatycznych dowiaduje się, że rząd niemiecki gotów rozpocząć dyskusję w sprawie reparacji, jeżeli Anglja i Włochy zażądają zmian w ostatniej nocie. Niem. Między Rzymem, Paryżem a Londynem toczy się obecnie żywa wymiana zdań, mająca na celu uzgodnienie postępowania sprzymierzonych w sprawie reparacji niem. Anglja i Włochy zdecydowane są wziąć pod uwagę zapatrywania Poincarego na możliwości rozwiązania tej kwestii.

Berlin. (AW.) Według ostatnich informacji rząd niemiecki zajmie oficjalne stanowisko do odpowiedzi sprzymierzonych dopiero po nadejściu noty włoskiej i angielskiej.

## Piastowcy okręgu krakowskiego.

Redakcja „Piasta“ rozesłała następujący komunikat: W poniedziałek 7 bm. odbył się w Krakowie zjazd zarządu okręgowego polskiego stronnictwa ludowego, na który zjawili się wszyscy członkowie zarządu. Zjazdowi przewodniczył pos. Witos, który złożył sprawozdanie z sytuacji politycznej, a w szczególności omawiał starania zmierzające do urworzenia polskiej większości parlamentarnej. Po złożeniu sprawozdania, które wykazało zupełną jednomyślność poglądów uchwalono następującą rezolucję: Zarząd okręgowy polskiego stronnictwa ludowego przyjmuje sprawozdanie p. Witos'a do zatwierdzającej wiadomości, a w szczególności sprawozdania o jego staraniach, zmierzających do utworzenia polskiej większości parlamentarnej. Zarząd wyraża votum zaufania tak prezesowi Witosowi, jako też klubowi sejmowemu polskiego stronnictwa ludowego, rezolucją powyższą przyjętą została jednomyślnie.

Znaczenie uchwały krakowskiej w zestawieniu z warszawską, gdzie przewodził p. Dąbski, wyraża się krótko w tem, że w województwie krakowskim ma PSL-Piast posłów 15, a w warszawskim 2, z których tylko sam p. Dąbski jest za swoim stanowiskiem, a drugi p. Cieplak za stanowiskiem p. Witos'a.

## Traktat rumuńsko-czesko-słowacki.

Czeskie biuro prasowe donosi: Ze względu na to, że termin zawartego w dn. 23 kwietnia 1921 r. defensywnego układu sojuszniczego między Rumunią a Czechosłowacką republiką zbliżał się ku końcowi, obie strony postanowiły, z uwagi na obopólne korzyści, płynące z powyższego układu defensywnego na rzecz utrzymania pokoju, przedłużyć czas jego trwania. Po przedwstępnych rokowaniach pomiędzy praskim a bukaresztskim gabinetem, został dziś podpisany na zamku w Hradczynie przez posła rumuńskiego w Pradze, pełnomocnego ministra Hiotta i ministra spraw zagranicznych dr. Benesza, protokół przedłużający rumuńsko-czechosłowacki układ defensywny na dalsze lata (PAT.)

## KRÓLESTWO ANGIELSCY U PAPIEŻA.

Rzym. (PAT.) Królestwo angielskie złożyło wczoraj przedpołudniem papieżowi wizytę, która trwała kwadrans. Para królewska wymieniła z papieżem fotografie, opatrzone własnoręcznym podpisem. Następnie król i królowa odwiedzili kard. sekr. Gasparry'ego, który wkrótce potem rewizytował parę królewską w poselstwie angielskim. O godz. 1 popoł. odbył się w poselstwie angielskim obiad, w którym wzięli udział para królewska, wielu kardynałów oraz dostojników papieskich.

## Z ROKOWAŃ LOZAŃSKICH.

Lozanna. (PAT.) Na posiedzeniu komitetu politycznego w sprawie podpisania ekonomicznej części ewentualnego traktatu sojusznicy poparli przez Rumunię i Serbię zażądali od Turcji aby przyznała Belgii, Polsce i Portugalii oraz Czechosłowacji prawo równorzędne z prawami wielkich mocarstw. Ismet pasza domagał się aby państwa te były tylko dopuszczone do odrębnych rokowań z Turcją. Dyskusja nad tą sprawą będzie prowadzona w dalszym ciągu.

## ZBIOROWY PROTEST ENTENTY

Lozanna. (PAT.) Sojusznicy złożyli Ismedowi paszy zbiorowy energiczny protest w sprawie zarządzeń podjętych wobec zagranicznych banków w Konstantynopolu i Smyrnie. Nota zastrzega wszelkie prawa wielkich mocarstw sprzymierzonych.

## Hotel Polska Riviera w Gdyni

100 pokojów, wykwiłna warszawska kuchnia, koncertowa muzyka salonowa, ciepłe kąpiele morskie, elektryka, wodociąg, komfort. Zgłoszenia i informacje do 1 czerwca w biurze Spółki, Lwów, Murarska 9, od 6-7 wieczorem, po 1 czerwca wprost w zarządzie hotelu w Gdyni.

## Z parlamentu francuskiego.

### Wotum zaufania do Poincare'go — Dyskusja w sprawie Z. Ruhry 22 maja.

Paryż. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby przy sposobności omawiania terminu dyskusji nad interpelacją w sprawie polityki zagranicznej parlament wyraził Poincare'emu votum zaufania 498 głosami przeciw 76.

Paryż. (PAT.) Izba omawiała sprawę ustalenia terminu interpelacji w sprawie zagranicznej polityki rządu. Poincare zażądał ustalenia terminu dyskusji nad interpelacją w sprawie Zagłębia Ruhry i odszkodowań na 22 maja. Wobec tego, że wielu deputowanych nalegało na to, aby przyjąć

termin dyskusji nad powyższymi interpelacjami na 14 maja, Poincare postawił kwestię zaufania Izba uchwaliła przyjąć późniejszą datę.

Paryż. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu Izby oświadczył Poincare, że sprawa czasu letniego jest tak ważna, iż powinna stać się przedmiotem obrad Izby. Izba postanowiła 271 głosami przeciw 251 postawić projekt ustawy w sprawie czasu letniego na porządku dziennym jutrzejszego posiedzenia.

## Po wyroku na Kruppa.

Berlin. (Tel. wł.) 9 maja. Ostatni dzień rozprawy przeciw dr. Kruppowi i innym dyrektorom zakładów Kruppa miał przebieg niezwykle sensacyjny. Kulminacyjnym punktem były rewelacje, stwierdzające, że funkcjonariusze Kruppa w porozumieniu z rządem berlińskim prowadzili i finansowali akcje, mającą na celu planowe wymordowanie wojsk francuskich w Z. Ruhry. Na czele tej organizacji stali b. członkowie miejscowej Schutzpolizei i osobistości specjalnie przydzielone z Berlina.

Berlin. (PAT.) Kanclerz Rzeszy dr. Cuno i min. spraw zagr. Rosenberg wysłali do Kruppa oraz do dyrekto-

rów fabr. Kruppa telegramy, wyrażające podziękę całego narodu niemieckiego dla wielkich bojowników oporu niemieckiego.

Berlin. (PAT.) Cała prasa niemiecka zajmuje się dziś w dłuższych artykułach wyrokiem na dyrektorów zakładu Kruppa. Wszystkie dzienniki potępiają wyrok i występują gwałtownie przeciw Francji i władzom okupacyjnym.

Berlin. (PAT.) W berlińskich kołach parlamentarnych słychać, że rząd niemiecki wystosuje do Francji notę, protestującą przeciwko wyrokowi na dyrektorów Kruppa.

**SESJA SEJMOWA PRZECIĄGNIĘ  
SIĘ NA LIPIEC.**

Warszawa. (Tel. wł.) 9 maja. Rząd nie wniósł jeszcze do Sejmu budżetu na rok bieżący, tak, że wątpliwe należy, czy Sejm będzie mógł w niedzielę odbyć pierwsze jego czytanie. Wskutek tego opóźnienia nastąpi też opóźnienie sejmowych ferij letnich, gdyż trudno będzie do końca czerwca załatwić budżet, jakoteż sprawy finansowe, jak podatek dochodowy i gruntowy. W tym czasie sfery parlamentarne chciałyby też załatwić projekt uposażenia urzędników. Wobec tego sesja sejmowa przeciągnie się na lipiec.

**ZALUDNIENIE WARSZAWY.**

Warszawa. (Tel. wł.) 9 maja. Spis ludności m. Warszawy w dn. 30 września 1922 r. wykazał ogółem 936.046 osób, w czem 421.897 mężczyzn i 514.149 kobiet. Według wyznania 595.631 katolików, 309.153 żydów (33 proc.), 18.418 ewangelików, 5.322 prawosławnych.

Do narodowości polskiej przyznało się 677.543 osób, do żydowskiej 251.505 (27 proc.), do rosyjskiej 2359, do innych 3889.

**PRZED NOWĄ EMISJĄ BONÓW  
ZŁOTYCH.**

Warszawa. (Tel. wł.) 9 maja. Tempo zadłużenia skarbu państwa znacznie zwolniło w kwietniu w porównaniu z marcem. W marcu zadłużenie skarbu państwa w PKKP. wzrosło o 667 miliardów marek, w kwietniu zaś tylko o 409.5 miljarda. Jest to m. i. skutkiem powodzenia bonów złotych. W ciągu kwietnia i maja okazała się możliwość ulokowania całej sumy 50 milionów złotych polskich, planowanej do rozmieszczenia w ciągu 5 miesięcy. Wobec tego ostatnie 3 serie bonów będą wypuszczone na 15 milionów, zamiast na 10, a ministerstwo skarbu wystąpi z wnioskiem do Sejmu o upoważnienie do nowej emisji 50 milionów.

**MANIFESTACJA KOMUNISTÓW  
W Sopotach.**

Gdańsk. (PAT.) Wczoraj odbyła się w Sopotach wielka manifestacja komunistów niemieckich z całego obszaru Gdańska. Powód do manifestacji dał pogrzeb 2 b. krupierów kasyna sopockiego, zastrzelonych przed kilku dniami przez członków Schuppu (policja bezpieczeństwa). W czasie pogrzebu zgromadziły się silne oddziały Schuppu. Na czele pochodu pogrzebowego, w którym wzięło udział kilka tysięcy komunistów, niesiono transparenty i sztandary z gwiazdą bolszewicką.

**PAŃSTWA BALTYSKIE A POLSKA.**

Ryga. (PAT.) Januakas Sinas zamieszcza artykuł, w którym stara się otworzyć oczy społeczeństwu łotewskiemu na wytwarzające się odosobnienie małych państw bałtyckich, wskutek tego, że państwa te nie zbliżyły się dostatecznie do Polski, która może ostatecznie wejść w skład Małej Ententy. Artykuł zawiera ostre uwagi pod adresem Litwy i wskazuje na to, że polityka Litwy postępuje wbrew interesom innych państw bałtyckich, a jest równocześnie zabójczą dla samej Litwy.

**ROZSZERZENIE PRZYMUSU  
SZKOLNEGO.**

Warszawa. (AW.) Departament szkół powszechnych ministerstwa oświaty przygotował projekt zmierzający do tego aby od przyszłego roku szkolnego przymus szkolny rozciągnąć już na dzieci 6-letnie (dotychczas obowiązywał 7-letnie). Projekt wzorowany jest na systemie francuskim.

**NOWY PROJEKT USTAWY EME-  
RYTALNEJ.**

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna” donosi, że opracowany jest nowy projekt ustawy emerytalnej dla urzędników państwowych. Wedle tego projektu do emerytur nie będą wliczone lata służby fachowej prywatnej spędzone przed wstąpieniem do służby państwowej.

**WIOSNA O GROMNY WYBÓR**

2165 **Ceny umiarkowane.**

Ostatnie nowości w materiałach na ubrania męskie, zarzutki, raglany, spodnie i t. d. poleca w wyrobach słynnych fabryk bielskich firma

**Z. GROCHOLSKI** **WAŁOWA 9.**

**Polakom gorzej w Prusiech dziś, niż za Wilhelma.**

**Upośledzenie szkolenia polskiego w Prusiech. — Ludowcy niemieccy wzywają do zasztrzenia polityki antypolskiej.**

Berlin. (PAT.) Na dzisiejszym posiedzeniu sejmiku pruskiego z okazji obrad nad etatem ministerstwa oświaty przemawiał, po raz pierwszy od czasu istnienia republiki poseł polski Jan Baczewski. Przemówienie posła polskiego wywołało takie zainteresowanie, że postawie wszystkich partii powstał i skupił się koło mówcy. Poseł Baczewski począł omawiać systematyczne upośledzenie szkolnictwa polskiego w Niemczech. Mówca przypomina, że Polacy w Niemczech zawsze spełniali obowiązki względem państwa, więc mają prawo wymagać, aby państwo spełniało swe obowiązki wobec nich. Tymczasem dzieje się wprost przeciwnie. Dawny system pruski i dziś nie zmieniony, zmieniła się tylko taktyka polityki antypolskiej. Polacy w Prusiech są dziś

gorzej traktowani niż za czasów Wilhelma.

Przemówienie posła polskiego wywołało krzyki wśród posłów narodowo-niemieckich. Gdy poseł polski wypowiedział zdanie, że przecież żaden z obecnych na sali posłów nie pochwała dawnej polityki antypolskiej, z grupy partii ludowej padła odpowiedź: „Tak jest nie pochwalamy, bo była za mało ostrą”. (Gdy poseł polski mówił o wybrakach nauczycieli pruskich wobec dzieci polskich wielu posłów żądało podania dokładnych faktów. Zamilkli jednak gdy poseł natychmiast podał dokładne szczegóły.

Poseł Baczewski mowy swej nie mógł zakończyć, gdyż przewodniczący nie pozwolił mu mówić dłużej niż 15 minut

**Policja w Sejmie pruskim.**

Berlin. (PAT.) W sejmie pruskim komuniści uprawiali w dalszym ciągu obstrukcję, niedopuszczając do obrad. Obstrukcja trwała tak długo, dopóki ostatniego posła komunistycznego nie

wykluczono z sali. Ponieważ żaden z nich nie chciał dobrowolnie opuścić sali obrad, wszystkich opornych musiała policja wyprowadzić ze sali.

**Mordercy śp. ks. Bukkiewicza.**

Ryga. (PAT.) Na zasadzie przeprowadzonego przez władze sowieckie śledztwa ustalono rzekomo urzędownie, że wykonanie wyroku na ks. prałacie Bukkiewiczu zarządzili na własną odpowiedzialność Trocki, Dzierżyński, Bucharin i Stalin, nie czekając na ostateczne postanowienie w

tym względzie centralnego komitetu wykonawczego. Specjalna komisja pod przewodnictwem Kamieniewa miała podobno stwierdzić bezprawne postępowanie wyżej wymienionych i poczyniła w tym kierunku urzędowe zarzuty.

**Bolszewickie reformy cerkiewne.**

Ryga. (PAT.) Z Moskwy donoszą, że cerkiewny sobór bolszewicki podjął cały szereg reform w dziedzinie religijnej. Mianowicie między innymi istnienie klasztorów ma być dopuszczalne tylko w charakterze Związków pracy. Święta mają być obchodzone według nowego stylu. Arcybisкуп Antonin, który przewodniczył na Soborze miał się jakoby domagać niestosowania do patriarchy Tychona kary śmierci, lecz wysłania go zagranicę ze względu na możliwość wybuchu zamieszek religijnych.

Moskwa. (PAT.) Na wczorajszym posiedzeniu soboru kościelnego rozpatrywano sprawę reorganizacji zarządu kościelnego oraz dokonano wyboru do najwyższej rady rosyjskiego kościoła prawosławnego. Do rady zostali wybrani między innymi metrop. Antoniusz, metrop. Piotr, Krasnicki, Wywiedeński i Bogolubski.

Ryga. (PAT.) Czerezwyczaika w Gruzji aresztowała 1200 osób, z pomiędzy których 200 już rozstrzelano.

**Z sejmiku śląskiego.**

Katowice. (PAT.) Na 41 posiedzeniu sejmiku śląskiego dokonano wyboru wicemarszałka. Wybrany został ponownie reprezentant bloku nar. dr. Rakowski.

Następnie odesłano wniosek Rady wojewódzkiej w sprawie kredytu dla spółdzielni spożywczych województwa śląskiego do komisji współdzielczych, wniosek Rady wojewódzkiej w sprawie przewidzianego budżetowego dla województwa śląskiego za czas od 1 kwietnia do 3 czerwca br. do komisji budżetowej, wniosek rządu w sprawie unifikacji budżetu skarbowego do komisji prawniczej, wniosek pos. Grajka i tow. w sprawie wprowadzenia polskiej ustawy o spółkach zarobkowych i gospodarczych do komisji prawniczej i budżetowej, wniosek Rady wojewódzkiej w sprawie

zasilenia funduszy gminnych G. Śląska do komisji budżetowej, sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie udzielenia gminom na terenie województwa śląskiego subwencji w celu utrzymania komunalnych szkół średnich o charakterze publicznym do komisji szkolnej i budżetowej, sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie petycji kuratorium krakowskiego okręgu szkolnego, o udzielenie subwencji w wysokości 50 milionów mk. na domy wycieczkowe dla młodzieży szkolnej do komisji budżetowej, sprawozdanie komisji szkolnej w sprawie zatwierdzenia rozporządzenia wojewody odnoszące się do sądów wojewódzkich, przyjęte w 2 i 3 czytaniu.

Po załatwieniu kilku nagłych wniosków posiedzenie zamknięto. Następne posiedzenie, we środę 16-go.

**KONFERENCJA W MINISTERSTWIE  
SPRAW WEWNĘTRZNYCH.**

Warszawa. (PAT.) W ministerstwie spraw wewnętrznych odbyła się wczoraj pod przewodnictwem gen. Sikorskiego konferencja poświęcona najbliższemu zagadnieniu administracji państwowej oraz sprawom pogranicza polsko-litewskiego. W konferencji wzięli udział wiceminister Olpiński, delegat Rządu w Wilnie Roman, dyrektor Policji państwowej, główny komendant Straży granicznej oraz dyrektorowie wszystkich departamentów ministerstwa spraw wewnętrznych. W dłuższych obradach zdecydowano w związku z uchwałami komitetu politycznego z dnia 7 bm. wydane szeręgu zarządzeń wykonawczych, zmierzających do ustalenia normalnych stosunków na pograniczu polsko-litewskim. Linja graniczna polsko-litewska będzie w niedługim czasie ustalona formalnie i autoryzowana podpisami ministra spraw zagranicznych oraz szefa sztabu generalnego. W dalszym ciągu rozpatrzyła komisja sprawę uzupełnienia i częściowej reorganizacji Straży granicznej, przy czym powzięto szereg zarządzeń wewnętrznych w celu szybkiego i sprawnego przeprowadzenia jej reorganizacji.

Nadto omówiono praktyczny plan reorganizacji ministerstwa spraw wewnętrznych, podjętej w myśl statutu uchwalonego przez Radę ministrów 26 września z. r. i ustalone w zasadzie rozdział i organizację referatów w poszczególnych wydziałach ministerstwa.

Konferencja rozważała wreszcie praktyczne zużytkowanie uchwał, powziętych w obradach komisji, powołanej dla sprawy reformy administracji państwowej.

**ZJAZD OŚWIATOWY MACIERZY  
SZKOLNEJ.**

Warszawa. (PAT.) Aby zagadnienia, związane ze stanem i potrzebami oświatowymi Wołynia omówić i planowo dalszą akcję przygotować, zwołuje Polska Macierz Szkolna zjazd oświatowy, na który zaprasza Koła Polskiej Macierzy Szkolnej, przedstawicieli towarzystw i organizacji społecznych Wołynia, przedstawicieli centralnych władz towarzystw oświatowych oraz działaczy i pracowników oświatowych. Zjazd odbędzie się 21 i 22 maja br. w Równem na Wołyniu. W dniu 22 maja br. odbędzie się wycieczka uczestników zjazdu do Krzemieńca. Na porządku dziennym pierwszego dnia obrad znajdują się między innymi referaty p. Jerzego Jarzębskiego, rówieńskiego zarządu okręgowego Polskiej Macierzy Szkolnej pt.: Warunki i potrzeby pracy oświatowej, p. inż. Dembińskiego, dyrektora szkoły zawodowej Polskiej Macierzy Szkolnej w Włodzimierzu Wołyńskim pt.: Szkolnictwo polskie w szczególności szkolnictwo zawodowe na Wołyniu i p. Boruckiego, wizytatora Kuratorium okręgu szkolnego wołyńskiego pt.: Zadanie wychowawcze współczesnej szkoły polskiej.

**BANDYTYZM W CHINACH.**

London. (PAT.) Reuter donosi z Pekinu, Poselstwa angielskie, francuskie, amerykańskie i włoskie zawiadomiły rząd chiński, iż Chiny zostaną pociągnięte do odpowiedzialności z powodu napadu na pociąg kolejowy koło Szantungu.

Waszyngton. (PAT.) Z Pekinu donoszą, że rząd chiński zgodził się na złożenie okupu, którego zażądali bandyci za wypuszczenie cudzoziemców, wziętych do niewoli w czasie napadu na pociąg koło Szantungu.

**NADESLANE.**

**KUPUJ U ŹRÓDŁA!**

**Zefiry**

**Oxfordy, perkalę kretony,**

POLECA HURTOWNIE I DETALICZNIE  
PO CENACH FABRYCZNYCH

2334 **KATOLICKA**

**HURTOWNIA TEKSTYLNA**

**WE LWOWIE**

**45 Rynek 45**  
(róg ul. Grodzickich).

— Podziękowanie. Wszystkim, którzy okazali nam swe współczucie po zgonie śp. syna naszego, Stanisława, a przede wszystkim Przewielebnemu Duchowieństwu za bezinteresowne prowadzenie konduktu. WP. Dr. Schlutowi i WP. Dr. Zimmermannowi za bezinteresowną opiekę w długotrwałej chorobie zmarłego — serdeczne „Bóg zapłać”. — Przemysłany, 7 maja 1923 r. Bronisławowie Pawłowscy. 2788

## Tarnopol się rusza.

I bawi. Grają art-amatory, tańczą Józefy, płyną dolary, wywożą jajka, tanieją towary, idzie w górę marka, robi się ruch i — wiosna... Wiosenne nastroje i podmuchy kwietniowe podziały odmładzająco na buinę, acz przykrytą miejscami jeszcze grubym śniegiem apatii i stagnacji intelektualnej — niwę tarno-podolską.

Z wyborami polityka poszła przeważnie na kolek. Nie jest to objaw najgorszy. Do wielkiej — dużo, dużo nam brakuje i osiągamy efekt wręcz niezamierzony, rozbijając się na partje, partyjki, koterje, a o małej, tej zaściankowej „tarnopolitańskiej” — lepiej nie mówić.

Dobrem, że wszechmiar szczęśliwym w pomyśle, choć może nie zawsze pochwały godnym w przeprowadzeniu nazwać przeto należy wyładowanie energii „gromadzkiej” w kierunku zorganizowania i odrestaurowania życia społecznego in capite et in membris. Nastąpił sezon walnych zgromadzeń: prezesem okr. TSL obrano zasłużonego insp. Leśniakowskiego, koła miejscowego — dyr. Litwinównę, pierwszą kobietę na tem stanowisku; w Organizacji Narodowej skład prezydium i zarządu okr. i miejscowego prawie nie uległ zmianie (prez. senator dr. Orliński), prezesem Sokoła wybrano ostatecznie inż. Sawickiego, w „Grzędzie” prezyduje p. Hupecki.

Pewne ożywienie widać również wśród towarzystw kulturalnych. Niestety niezbyt wielką frekwencją cieszyły się popularne wykłady TSL, mimo, że omawiano tematy bardzo interesujące, a prelegenci stali przeważnie na wysokości swego zadania. Towarzystwo Muzyczne (pod prez. starosty Eckhardta) uzyskało wreszcie lokal i będzie mogło przystąpić do pracy planowej i owocnej.

Potęny wyłom w powszechnej apatii, duży krok naprzód do rozbudzenia kulturalnego Tarnopola i wskrzeszenia dawnych tradycji, kiedy miasto nasze było ośrodkiem umysłowego życia Podola — uczyniła Młoda Scenka Podolska pod energicznym kierownictwem dr. Jacka Jedlińskiego.

Przedsięwzięcie doprawdy tak piękne, tak ze wszechmiar pochwały godne, że trudno już dziś na kredyt nie przyklasnąć imprezie i nie wyrazić podziwu dla tego młodzieńczego rozmachu, siły mierzącego na zamiary.

Tarnopol, stolica Podola, stołeczny gród wojewódzki musi mieć scenkę stałą, skromną, małą na razie, tulącą się w Sokole, czy gdziekolwiek, byle — raz wreszcie — można powiedzieć: i my mamy swój teatr jak go ma Przemyśl, Stanisławów.

Jaki? Czemu chała bogata! Na jaki nas dziś stać. W każdym razie, w

MATYLDA SERAO.

## Canituccia.

Przełożył z włoskiego I. Strycharski.

Dnia więc następnego w obawie, by Canituccia nie zagubiła gdzie znowu Ciccotta, wzięła powrózek, uwiązała jeden koniec do nogi prosięcia a drugim przewiązała Canituccię w pasie, aby oboje nie mogli się rozłączyć. Prosiak dreptał za dziewczynką, gdy szli na pastwisko. Dzień spędzali razem na polach, szukając pierwszych roślinek. Często Canituccia ciągnęła Ciccotta w kierunku miejsca, gdzie dojrzala rośliny, mogące mu smakować; to znów Ciccotto ciągnęła Canituccię za sobą w stronę zielonej polny. W południe zjadła dziewczynka kawałek chleba. Błądzili razem całe wio senne popołudnie aż do zmroku. Rozłączali się dopiero w domu, gdy Ciccotto szedł spać a Canituccia, półknaższy zimną żupę, trochę grochu lub chleba i skóry ze słoniny, udawała się również na spoczynek. Zapewne, że Pasqualina nie była więcej skąpa i okrutna od innych wieśniaczek, lecz i ona sama nie była zamożna a kawałek mięsa widywała tylko w niedzielę. Była nieraz Canituccię, lecz nie

## MALATTI

(najmilsza tancerka B A D H A M Y)  
wspaniały egzotyczny dramat w 6 aktach.  
Początek dziś o 4. 2794 Kino L E W.

II-ga Część  
„Parizejka”

Ostatni potamek brabiów Da Konstabella  
Nadto: „Uroczystości z przyjęcia marszałka Focha w Warszawie.  
We czwartek 19 po raz ostatni w APOLLO.  
2794

## Szkoły nie polskie a Traktat Wersalski.

Od roku 1919 do dziś spotyka się w urzędach prawie każda inicjatywa ustalenia tu polskości z wątpliwościami czy dane zarządzenie jest zgodne z traktatem wersalskim. A więc, gdy chodzi o jakieś wykroczenia Rusinów lub żydów, gdy chodzi o prawa należne Polakom, wyciągają traktat wersalski urzędnik administracyjny, stróża czy komisarz policji, w szkolnictwie inspektor czy urzędnik szkolny w sądownictwie sędzia itd., — prawie każdy urzędnik zrobił się tu na kresach od czasu napadu ruskiego ministrem spraw zagranicznych. Przebiega się w tem postępowaniu umiłowaniem wygody i niechęć narażania się na najniesłuszniejsze zarzuty niepolskie, a jakoś znika przytem zważanie na uzasadnione interesy polskości i państwa. Warto więc, — o ile chodzi o tak ważny dział, jak szkolnictwo, przytoczyć traktat wersalski i punkty konstytucji na nim oparte, a następnie omówić niektóre zjawiska w zakresie szkolnictwa niepolskiego.

„Traktat między głównymi mocar-

stwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi z Polską, podpisany w Wersalu 26 czerwca 1919” zawiera następujące paragrafy odnoszące się choćby pośrednio do szkół, — a należy zauważyć, że Polska zobowiązała się tylko paragr. 2—8 uznać za prawa zasadnicze, inne zatem z pośród paragr. 1—21 nie są prawami zasadniczymi, choć coprawda Polska nie może ich zmienić bez zgody Rady Związku Narodów. Paragr. 8 „Obywatele polscy na leżący do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, będą korzystali z takiego samego traktowania i z takich samych gwarancji ustawowych oraz faktycznych, jak inni obywatele polscy. Mianowicie będą mieli równe prawa do zakładania, prowadzenia i kontrolowania własnym kosztem instytucji dobroczynnych, religijnych lub społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, oraz prawo swobodnego używania w nich własnego języka i swobodnego w nich wykonywania praktyk swojej religii”. Paragr. 9 (Jest to już poza ustawą

krótkim czasie, od 19 marca 1923 zdołał początkujący „dyrektor” zebrać zespół artystyczny wprost wyśmienity, najlepszy, o jakim w danej chwili i miejscu marzyć można. Rzecz prosta — zespół niekompletny. Na razie dobiera się indywidualnie — odpowiednio do sztuki i potrzebnej obsady. Szuka się talentów, wykrzesuje „iskrę Bożą”...

Inauguracyjne przedstawienie pierwszej stałej scenki podolskiej odbyło się 11 kwietnia br. Repertuar rozpoczęto „Grubemi Rybami” Bałuckiego dla zmanifestowania, że scenka, aczkolwiek uprawiać ma przedewszystkiem sztukę nową, współczesną, z tradycją nie zrywa. Opinia ogólna i prasa lokalna przyjęła ten debiut scenki bardzo przychylnie. Z równie sympatycznym przyjęciem i nieraz entuzjazmem, spotkały się gościnne występy tego zespołu w Zbarażu i Zborowie. „Grube Ryby” powtórzone nadto w teatrze Złoczowskim.

więcej, jak inne wieśniaczki biją swoje własne dzieci.

Później, w lecie, Canituccia i Ciccotto pozostawali dłużej razem. Wychodzili oboje ze świtem szukać ziarn kukurydzy, fig i pierwszych jabłek, które spadały na ziemię, potem Ciccotto zrobił się wielki, tęgi i tłusty, podczas gdy Canituccia była dalej chuda i słaba. Nieraz Ciccotto biegał za dużo dla dziewczynki i ciągnął ją, wyczerpaną dokuczliwym upałem, po ziemi suchej i popękanej.

Czekaj, czekaj, mój śliczny Ciccotto — mówiła wycieńczona dziewczynka.

Następnie Ciccotto kładł się spać a Canituccia rozciągała się na ziemi w bródach żętego zboża, z oczyma zamkniętymi, czując pod powiekami palący żar słońca. Podnosiła się odurzona, z czerwonymi policzkami, z nabrzmiałym językiem. Teraz nie trzeba już było powrózka, ponieważ Ciccotto stał się posłuszny: Canituccia zaparkowała się tylko w długą gałązkę, aby kierować Ciccottom i nie pozwolić mu wlażyć pod koła wozów, które przejeżdżały główną drogą. Wracali bardzo późno wieczorem. Ciccotto, powoli, Canituccia nieco przed nim, nekana ciągle nigdy nienasyconym głodem, który rozdzierał jej wnętrzności.

Gorzej z czytelnia. Założona przed rokiem przy Organizacji Narodowej wiodła czas jakiś swój anemiczny żywot, wreszcie całkowicie zamarła. Stan więc rzeczy jest dziś taki, że — poza tygodnikiem lokalnym (Głos Polski) i przychodzącymi stosunkowo dość późno dziennikami lwowskimi i krakowskimi przeciętny śmiertelnik, zdany całkowicie na nairozmątsze brukowce, budjaki i wistnyki, nie może się zdobyć na zaprenumerowanie jakiegoś pisma poważniejszego, literackiego czy naukowego lub bodaj fachowego.

Goni się za sensacją. Nawet jeżeli jej niema, tam w lot się ją stwarza: płoteczka lotem błyskawicy obiega miasto. Taka jest przeważnie codzienna „strawa duchowa” i taka psycha powszedniego dnia w Tarnogrodzie.

O Tarnopolu odświeżnym — w liście następnym. H.

Raz próbowała zerwać niedojrzałą jarzębinę na polu Mikołaja Passaretiego, lecz jarzębina była bardzo cierna a Mikołaj wybił ją, nazywając złodziejką. Mikołaj powiedział nawet o tem Pasqualinie a ta ze swej strony nie żałowała dziecku również bicia. Dziewczynka poszła z Ciccottom w pole płacząc i skarżąc się:

— Pasqualina wybiła mnie, ponieważ jestem złodziejką.

Ciccotto jednak potrząsnął tylko głową i zaczął się paść. Ile razy w zamkniętej główce Canituccii kiełkowała jakaś myśl, dzieliła się z nią zawsze z Ciccottom. Gdy wracali do domu, miewała do niego następującą przemowę:

— Tak, teraz idziemy do domu, Ciccotto pójdzie do chlewka, mama Pasqualina da mu jeść, potem mama Pasqualina da zupy Canituccji a Canituccia zje wszystko, wszystko.

Rankami zaś — Jeżeli Ciccotto nie będzie odbiegał, będzie się trzymał blisko Canituccji, to Canituccia zaprowadzi go do Montagna Spaccata, do sadu księdza, proboszcza Oktawjana i da mu jeść dużo, dużo jabłek a sama zje chleb.

Z nadejściem jesieni Ciccotto zrobił się bardzo tłusty i trochę ciężki. Raz przewrócił na ziemię uderzeniem głowy

zasadniczą): „W miastach i okręgach zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli języka innego niż polski, rząd polski udzieli w sprawach nauczania publicznego odpowiednich ułatwień, aby zapewnić w szkołach początkowych udzielanie dzieciom takich obywateli polskich nauki w ich własnym języku. Postanowienie to nie przeskodzi rządowi polskiemu uczynić w tych szkołach nauczania języka polskiego obowiązkiem. W miastach i okręgach zamieszkałych przez znaczny odłam obywateli polskich należących do mniejszości etnicznych, religijnych lub językowych, — tym mniejszościom zostanie zapewniony słuszny udział w korzystaniu oraz w przeznaczaniu sum, które budżet państwowy, budżety miejskie lub inne przyznają z funduszy publicznych na cele wychowawcze, religijne lub dobroczynne. Postanowienia niniejszego artykułu będą miały zastosowanie do obywateli polskich języka niemieckiego tylko w tych częściach Polski, które do 1 sierpnia 1914 stanowiły terytorjum niemieckie”. Traktat ten podpisali w imieniu Polski Paderewski i Dmowski.

A konstytucja z 17 marca 1921 zawiera następujące postanowienia oparte na powyższych zasadach traktatu wersalskiego. Paragr. 110 „Obywatele polscy należący do mniejszości narodowościowych lub językowych mają równe z innymi obywatelami prawo zakładania, nadzoru i zawiadywania swoim własnym kosztem zakładów dobroczynnych, religijnych i społecznych, szkół i innych zakładów wychowawczych, oraz używania w nich swobodnie swojej mowy i wykonywania przepisów swojej religii”. Paragr. 117 „Badania naukowe i ogłaszanie ich wyników są wolne. Każdy obywatel ma prawo nauczać, zakładać szkoły lub zakłady wychowawcze i kierować nimi, skoro uczyni zadość warunkom w ustawie przepisanej w zakresie kwalifikacji nauczycieli, bezpieczeństwa powierzonych mu dzieci i lojalnego stosunku do państwa”. Paragr. 118 „W zakresie szkół powszechnych nauka jest obowiązkowa dla wszystkich obywateli”.

To są już wszystkie przepisy, na które mogą się powoływać w Polsce mniejszości narodowe, o ile chodzi o szkolnictwo, zwłaszcza szkolnictwo niepolskie.

Prószyski.

NADESLANE.



Optyczno  
miernicze i  
gorzelniarne ar  
kulu najtaniej  
u firmy 2485n

SCHALL i EICHLER, Lwów pl. Mariacki 7.  
pod kawiarnią de la Paix przez bramę.

dziewczynkę, która zerwała się, odbiegła parę kroków i uderzyła go kamieniem. Było to zresztą jedyne nieporozumienie między nimi. Canituccia dostawała coraz mniej jeść a Pasqualina robiła się coraz surowsza względem córki „tej rudej”, ponieważ zbioru wypadły źle a cnotliwa i leciwa dziewczyna powzięła straszne podejrzenie, że jej brat Crescenzo nawiązał miłosny stosunek z Rosella di Nocelito: ze spiżarni zniknęły dwa sery i jedna szynka; potem Crescenzo kupił na jarmarku w Sessie złoty pierścień za trzy liry. Z każdym dniem Pasqualina robiła się coraz bardziej wściekła i skąpa. Klóciła się z posługawczą Teresą, z ogrodnikiem Jakobem, z Canituccią — ze wszystkimi. Ostatniej niedzieli ksiądz proboszcz nie chciał jej udzielić komunii św. za to, że nagrzeszyla dużo myśla.

Potem padał ciągle deszcz i każdego dnia Ciccotto i Canituccia wracali zmoczeni. Canituccia zarzucała czerwona szmatkę na głowę, zostawała w samej koszuli, brodziła przez kałuże i błoto, chłostana deszczem i mówiła do Ciccotta:

(Dok. nast.)

## Z sali koncertowej.

-0-

W dzisiejszym sprawozdaniu nie będę pisał o jeszcze jednym występie „znanego i cenionego” pianisty czy skrzypka, nie będę zastanawiać się nad problemami techniki wirtuozowskiej, czynnikami duchowymi, frekwencją publiczności i tym podobnymi zwozycjami i tradycją uswojeniem zagadnieniami. Dziś słowa moje będą skromne i proste, nie mniej jednak szczere i serdeczne, bo poświęcone tym, którzy narazie marzą o przyszłych tryumfach tj. uczniom. Byłoby jednak smutne, gdyby jedyną podniętą ich pracy była tylko myśl o błyskotliwej sławie. Celem dla nich powinna być wyłącznie sztuka wielka i czysta, wolna od wszelkich pobudek materialistycznych, często szpetnych i brudnych. Im więcej będzie jednostek dążących tą drogą, tem silniejszą będzie nasza kultura duchowa, tem podatniejsze podłoże dla rozwoju prawdziwych talentów, które nie zjawiają się tak często, jakby się to powszechnie zdawało. Trzeba bowiem odróżnić jednostki uzdolnione, często nawet wybitnie od tych, które wnoszą nowe światła, wytyczają nowe kierunki, stwarzają punkty zwrotne. Takich jest mało i tylko tacy przechodzą do historii, ogółowi zaś pozostaje — skąd imać zaszczytną — rolę żywej gleby.

W tym też duchu powinno wychowywać się nasza młodzież i wpaść w nią istotne umiłowanie sztuki, oparte na dokładnej wiedzy i umiejętności, plewiąc równocześnie wszelką powierzchowność i świecidelkową błagę.

Opierając się na dotychczasowych wynikach stwierdzam z przyjemnością ze uczelnie muzyczne naszego miasta starają się na ogół o taką solidną, rzetelną pracę. Prym wiedzie Konserwatorium Pols. Tow. Muzycznego, które pod dyktando Mieczysława Soltysa, osiągnęło niezwykle wysoki poziom naukowy. Dobór profesorów jest bezsprzecznie znakomity; klasy teoretyczne, instrumentalne i wokalne posiadają siły pedagogiczne, których niejedno miasto mogłoby pozazdrościć. Praca jest planowa, uczciwa, nie obliczona na zewnętrzny, reklamowy efekt. Wystarczy, udać się na którąś z licznych produkcji uczniów, aby znaleźć uzasadnienie powyższych twierdzeń. Usłyszy się młodzież grająca starannie a przede wszystkim muzykalnie i inteligentnie. Czasem nawet zwróci uwagę jednostka wybitnie uzdolniona i roku jąca duże nadzieje.

Utalentowanych uczniów posiada prof. Witold Friemann, którzy mają szczęście, że mogą się rozwijać pod tak wybornym i zawsze skutecznym kierownictwem. Weźmy np. ostatnie ćwiczenie popisowe, na którym występowali uczeni prof. Friemanna: pp. Ritterówna, Słowińska, Zadrzycka, Grzegorzewiczówna, Haniszewska i Wohlmannówna. Wszystkie wykazały nadzwyczaj sumienne przygotowanie, solidną technikę i prawdziwą muzykalność trzy zaś ostatnie (Grzegorzewiczówna, Haniszewska i Wohlmannówna) mogą śmiało wystąpić na estradzie koncertowej (co zresztą już nieraz czyniły z powodzeniem). Podnieść również należy artystyczne ułożenie programu, który obejmował dzieła Beethovena, Bacha, Francka, Saint-Saënsa, Różyckiego, Szymanowskiego itd. Był zaś to nie koncert, lecz zwykłe ćwiczenie popisowe, jedno z wielu, które Konserwatorium stale urządza.

Dr. Adam Mitscha.

## NADESLANE.

Przezacnemu Doktorowi Emilowi STEPKOWI wyrazi głębokiej wdzięczności i serdecznej podziękli za całoroczne troskliwe a bezinteresowne leczenie śp. Dra Franciszka Bandrowskiego

Żona i córka.

a2800

## Dyplomy dla marszałka Focha.

Związek Obrońców Lwowa z listopada 1918 r., który wśród innych gościć będzie także w swych szeregach marszałka Focha wystąpił z darem wspaniałym i może najbogatszym. Wręczy bowiem jutro dyplom członka honorowego wykonany według projektu i rysunku art.-rys. Rudolfa Mekickiego, przedstawiający się bardzo okazale. Wśród bogatego obramienia w subtelnych barwach i złocie jaśnieje u góry Krzyż Obrony Lwowa, u dołu zaś symbolicznie przedstawiona polskość tego grodu. Pole środkowe wypełnia napis o bardzo pięknym kroju liter. Całość wykonana dostojnie i z wielkim smakiem wyróżnia się zśród innych prac tego rodzaju. Artystycznej wartości dyplomu towarzyszy teka oprawna cała w skórę wiśniową z bogatymi złoceniami ręcznymi, wyścielona jedwabiem, na okładce której delikatne obramienia z orłami srebrnymi po rogach i duży Krzyż Obrony Lwowa w srebrze w kole, utworzonym z napisu: „Związek Obr Lwowa z list. 1918 r.“

Prócz tego ofiarowuje Związek kasę z wszystkimi odznakami odznaczeni Obrony Lwowa. Krzyż srebrny w pięknym emul wraz z dyplomem w wykwińskiej tubie z podpisem br. Mącznińskiego. Też do dyplomu i kaseta należą do prawdziwych dzieł rodzimej sztuki introligatorskiej naszych czasów i wykonane zostały przez naszego mistrza introligatorskiego Aleksandra Semkowicza przy pomocy jego dzielnych pracowników.

Obok Obrońców Lwowa wystąpi także Politechnika Lwowska, która ofiarowuje czcigodnemu gościowi dyplom doktora nauk technicznych honoris causa. Z powodu krótkiego czasu ozdoby dyplom ma być wygotowany później i przesłany marszałkowi do Paryża.

Miejska Straż Obywatelska, tyle zasłużona w pierwszych chwilach naszej państwowości wręczy Fochowi odznakę honorową w srebrze z napisem „ZASŁUŻONEMU” i odpowiednie pismo.

## Wiadomości bieżące.

Lwów, 11 maja.

## TEATR WIELKI.

Czwartek, 10 maja, o g. 3 popoł. „Halka”, opera Moniuszki. — O g. 7 w. z powodu pobytu Marszałka Focha „Orle” z p. Hierowskim w roli księcia Reichsratu, poprzedzi odegranie Marsylianki i Hymnu narodowego.

Piątek, 11 maja, o g. 7:30 „Lądzkie jeźdźcy”, balet w 4 akt. Czajkowskiego. (Przedstawienie zakupione przez NUZ.)

## TEATR MAŁY.

Czwartek, 10 maja, o g. 7:30 „Brat marnotrawny”, komedia w 3 akt. Wilde’a.

Piątek, 11 maja, o g. 7:30 „Tragedia dzieci”, Schoenherra.

## TEATR NOWOŚCI.

Czwartek, 10 maja, o g. 7:30 „Japonka”, operetka w 3 akt. Benatzky’ego. (Po raz ostatni.)

Piątek, 11 maja, o g. 7:30 „Hiszpańska mucha”, farsa w 3 akt. Bahra (z dyr. Czarnowskim i Tatrzańskim).

Sobota, 12 maja, o g. 7:30 „Naręczona Lukullusa”, operetka w 3 akt. Gilberta (premiera).

Lisy krzyżowe po cenantach nader umiarkowanych poleca Budapeszteński Magazyn Futer „Breitfeld i Wiesner”, Lwów, Sykstuska 2.

— „Hiszpańska mucha”. W piątek raz jeszcze tylko daje Teatr Nowości tę doskonałą farsę, która dotąd zawsze cieszyła się niestabnym sukcesem dzięki przede wszystkim świetnej grze dyr. Czarnowskiego i p. Tatrzańkiego, wywołujących już samem swem pojawieniem się na scenie huragan śmiechu.

— „Tragedia dzieci”. Świetne dzieło Schoenherra, które tak krytyka jak i publiczność przyjęły z dawną niewidzianą uznaniem, nie schodzi z afisza Teatru Małego. Co wieczora tłumnie zebrana publiczność z zapałem tchem śledzi świetną grę pp. Justiana, Romanowej i Dębickiej, wywołując ich po każdym akcie długo nie milknącymi oklaskami.

— „Naręczona Lukullusa”. Sobotnia premiera tej operetki w Teatrze Nowości zapowiada się świetnie. Tak dekoracyjnie jak i pod względem wykonania będzie to znowu atrakcją dość niezwykłą. Główne role grają pp. Kasprowiczowa, Brzeska, Fedyczkowska, Łowczyński, Bojanowski, Olędzki, Roński, Koczyński, Reżyseruje p. Tatrzański; przy pulpicie dyrygenta p. Woźniarowicz. Szereg pięknych ewolucji tańecznych ułożył baletmistrz p. Ciesielski. „Naręczona Lukullusa” tłumaczył p. M. Mark.

— Od Administracji. PT. Prenumeratorów zamiejscowych, którzy przedpłatę za miesiąc maj przesłali w kwocie 14000 mk., zamiast 17000 mk., prosimy uprzejmie o natchmiasstowe nadesłanie różnicy w kwocie 3000 mk.

— Podczas dzisiejszego nabożeństwa w Fazylicy Archikatejańskiej, na którym obecny będzie Marszałek Foch, odśpiewa nieśni kościelne p. Romana Konżarska solo, oraz duet wspólny z p. Eugenią Linhartówną.

— Akademickie Koło Przyjaciół Pomorza we Lwowie zawiadomiła swych członków,

że rozpoczęło urzędowanie w sal. II. starożytności Uniwersytetu i. p. (Mikołaja 4) i przyjmuje zgłoszenia na tegoroczne kolonie nad morzem. W godzinach urzędowych Sekretariatu tj. we środy, piątki i soboty od 7 do 8 wieczorem do dnia 26 maja br. — Sekretariat również udziela wszelkich informacji, przyjmuje wkładki i wpisy nowych członków.

— Zbiórka na dochód „Rodziny Sferocel” dzieci po obrońcach Lwowa i Kresów Wschodnich, odbędzie się w niedzielę dnia 13 bm. na ulicach miasta i w lokalach. — Panie, które łaskawie zajmą się zbieraniem zechca się zgłaszać po odbiór puszek i legitymacji w dniach 11 i 12 bm. między godziną 5—8 w Kole Polek ul. Sokoła 1.

— Na dochód kolonii wakacyjnej. W niedzielę, 13 bm., o g. 12 w poł. odbędzie się staraniem Koła Matek VIII. gimn. w sal. kina „Lew” przedstawienie filmowe pt.: „20 tysięcy mil pod wodą” na dochód kolonii wakacyjnej. Bilety do nabycia przy kasie od g. 10 w cenie 1000, 2000 i 3000 mk.

— Rolnicy do Francji. Dnia 14, 15 i 16. maja br. będzie Misja francuska wybierać we Lwowie rolników na wyjazd do Francji, na roboty sezonowe. Przyjmowani będą tylko tacy, którzy ostatnio rzeczywiście na roli pracowali, kobiety zaś i dziewczęta, o ile jadą z bliskimi krewnymi. Potrzebne dokumenty: metryka, świadectwo tożsamości z fotografią (może wystawić gmina), świadectwo moralności (stemplowane) a niezbędny dokument wojskowy; do lat 28 konieczne zezwolenie Powiatowej Komendy Uzupelnień na wyjazd zagranicę. Każdy jedzie na kontrakt. Płaca: utrzymanie i przeciętnie 150 franków miesięcznie. Wziąć ze sobą żywność na parę dni i co najmniej 30.000 marek.

— Przygotowania do przyjęcia Focha widać zewnętrznie w lataniu różnych dziur i niedokładności w poszczerbionych budynkach publicznych. Doczekali się m. i. wreszcie odrestaurowania swych postumentów smętne lwy, siedzące u bram magistratu, wszystkie szanujące się lokale i gmachy na głównych ulicach biorą się do mycia okien. W niektórych sklepach bławnych wywieszono ogłoszenia, że są w nich do nabycia chorągwie francuskie, dziatwa szkolna z entuzjazmem śrubuje rodziców na 200—300 mk. w celu zaopatrzenia się w chorągiewkę powojenną polską, lub francuską. Wszystko oczekuje z niecierpliwością i nerwowym radosnym napięciem dnia jutrzejszego. Oby tylko przyjazdowi Dostojnego Gościa dopisała pogoda, kaprysząca od dwu dni upałem i deszczem naprzemian!

— Z sali koncertowej. Wieczór pletni p. Anieli Szlemińskiej zgromadził liczną publiczność w sali OOZL. Młoda, utalentowana i obdarzona ładnym, giętkim głosem, śpiewaczka, uczennica zaszczytnie znanej szkoły p. Zofii Frankowskiej, doznała nader życzliwego przyjęcia, dowodem czego były gorące oklaski i liczne kosze kwiecist. Ze swej strony, zachęcając do dalszej pracy, życzymy koncertante, by pod cennym kierownictwem swej Mistrzynie jak najpomyślniej zrealizowała bliski cel swoich poważnych studiów. Witold Friemann.

— Z Sokola II. we Lwowie. Dnia 5 bm. odbyło się w gmachu polskiego Tow. gimn. Sokół II. we Lwowie, przy ul. Kętrzyńskiej go zwyczajne doroczne walne zgromadzenie członków tego gniazda. Liczne zgromadzeni uczestnicy dali znów jeden dowód

więcej, jak niesłychanie ważną jest placówka narodowa polska w II gnie: dzielnicę Lwowa, oraz jak pięknie ona się rozrasta i potężnieje pod sprężystym i celowym kierownictwem obecnego prezesa Dr. Świągsta. Obrady trwały od godziny 19 do 24; a podniesiono przytem cały szereg spraw zasadniczych i łączących się bezpośrednio ze spełnianiem szczytnych zadań, jakie Sokół ma w programie.

Poruszono więc: konieczność jak najskuteczniejszej propagandy idei sokolej wśród młodzieży II. i IV. dzielnic Lwowa i wciągnięcie jak największej ilości młodych ludzi do pracy sokolej — zaakcentowano konieczność jak najintensywniejszego przygotowania się do odbyć się mającego zjazdu sokolego w Cieszynie, gdzie powinna się stać możliwie jak najliczniejsza ilość sokolstwa Polskiego itp. Gniazdo Sokola II. w ostatnim roku rozszerzyło się znacznie, uwojowało się ostatecznie od wszelkich długów, powiększyło znacznie ilość ćwiczących członków, oraz drużyna skautowych i sportowych, prowadziło bardzo intensywnie pracę kulturalno-oświatową, otworzywszy czytelnię bardzo w tej dzielnicy potrzebną, oraz urządając obchody patriotyczne, przedstawienia, wieczornice i zebrania towarzyskie a temsamem odciągając znaczną ilość ludności a szczególnie młodzieży zamieszkującej dwie wzmiankowane dzielnice od mniej pożytku przynoszących zabaw w lokalach publicznych, kinach etc.

Toteż zebrani jednogłośnie uchwalili pełne absolutorium Wydziałowi a szczerem i długotrwałymi oklaskami przyjęli witosek na wyrażenie Wydziałowi podziękowania za pełną ofiarności, bezinteresowną a tak żmudną w obecnych warunkach pracę około dobra i rozwoju tej tak ważnej dla Lwowa placówki.

— Kurs szewski. Wydział Samorządowy, kontynuując akcję b. Wydziału Krajowego w zakresie popierania przemysłu i rzemiosła, przystąpił między innymi do urządzania we Lwowie majsterskiego kursu szewskiego z programem nauki, uwzględniającym nowoczesne zapotrzebowanie majstrów w zakresie ich zawodowej wiedzy. Otwarcie kursu odbyło się dnia 26 kwietnia br. w obecności dyrektora Krajowego Patronatu rzemiosła i przemysłu Dr. Józefa Schoemetta. Do urządzania tego kursu przystąpił Wydział Samorządowy na skutek starań majstrów szewskich z dzielnicy gródeckiej, zrępowanych w stowarzyszeniu „Biały Sztaudar”, w lokalu którego znajduje on gościnne pomieszczenie. Kurs ma na celu wyspecjalizowanie pewnej ilości majstrów szewskich w cholewkarstwie, stanowiącej odrębną gałąź tego zawodu, a uprawianej dotychczas u nas prawie wyłącznie przez obce nam żywoły.

— Rocznice Konstytucji 3-go Maja uczciła młodzież gimnazjum im. Jana Długosza uroczystym porankiem, urządzonym dnia 6 maja w auli Zakładu oświeceniowego przystąpienia. Po słowie wstępnym jednego z uczniów 7 kl., który skreślił znaczenie tego wielkopomnego aktu dziejowego, nastąpiły bardzo udatne podpisy uczniów. Deklaracja utworów Konopnickiej i Mickiewicza, pieśń Hławiczka „Ojczyzno moja” i Zukojskiego „Pasterz” oraz „Wiązanka polska”, Paderewskiego „Menuet” i polonezy Ogińskiego i Chopina, odtworzone pięknie na pianinie, zyskały sobie uznanie słuchaczy. Burzę oklasków rozdarwanej młodzieży wywołała orkiestra mandolinowa i dęta która po przerwie wojennej powołano do życia dzięki usilnym staraniom p. Prześniwej. Liczne słowa z dyrektorem na czele było wiele osób z wśród rodziców. Jakże skromne metody należą wielkie znaczenie wychowawcze. Budują i umacniają w sercach młodzieży świadomość narodową, stała jej przed oczyma wielkie chwile dziejowe, zachęcając do pracy dla dobra Ojczyzny.

— Ceny mieszkań w zdrojowiskach. W kilku czasopiśmie naszych pojawiły się artykuły, zarzucające źdźzierstwą za najem mieszkań w krajowych zdrojowiskach i zdrojowiskach. Artykuły te tuż przed sezonem wpływać muszą ujemnie na wzrost frekwencji a zarazem czynią wrażenie propagandy dla zdrojowisk zagranicznych. Odbija się to fatalnie także i na stosunkach ekonomicznych Państwa, ponieważ odwiedzenie zdrojowisk zagranicznych powoduje wywożenie za granicę miliardowych sum (w r. 1922 przeszło 90 miliardów) i dyskredytuje naszą wewnętrzną gospodarkę. — W zdrojowiskach państwowych (Ciechocinek, Krynica, Busko) regulują ceny mieszkań powołane do tego organa władz państwowych, w prywatnych zaś pozostają sprawy te również pod ścisłym nadzorem władz rządowych.

Ażby jednak uchronić kuracjuszy przed ewentualnymi nadużyciami odnośnie do cen mieszkań w zdrojowiskach, zwracamy uwagę, że o każdym poszczególnym wypadku należy donosić Wydziałowi Polskiego Związku Zdrojowisk, Uzdrowisk i Kapieliśk morskich we Lwowie ul. Jagiellońska 26, który ofiarowuje bezinteresowną i skuteczną interwencję u kompetentnych władz.

— Pośpiech magistracki. Piszą nam ze sfer kupieckich: Roku ubiegłego, mimo, że Izba handlowa i wszystkie kupieckie stowarzyszenia postanowiły dla wygody publiczności i personelu zamykać sklepy o 6 otwierać zaś o godz. 8 rano — zdecydował się magistrat dopiero na zimę wydać rozporządzenie w tym kierunku. W tym roku

mimo postanowienia samego magistratu niema odpowiednich rozporządzeń, nie zawiadomiono policję, tak że „każdy sobie rzepkę skrobie“. Niektórzy otwierają o g. 8 rano i zamykają o 7 wieczór, inni zaś o 9 i też zamykają o 7; jednym słowem istny chaos. Publiczność i kupiectwo jest zdezorientowane, my zaś kupcy śmiejemy się że rozporządzenie letnie będzie opublikowane i w czyn wprowadzone dopiero.. w zimie.

— **Jak się we Lwowie żużluje ulice?** P. radca Demiczek chciał się przysłużyć obywatelom dziel. 6-tej i postaral się o to, by chodnik od ul. Szymonowiczów do Durni Borkowskich na ul. Sadownickiej wysypano żużlami; coż kiedy na chodnik ten wywożą zamiast żużli... śmiecie. Jest to bądź co bądź oryginalny sposób marnowania pieniędzy publicznych.

— **Cerkiew gr.-kat. i Trzeci Maj.** Jak się dowiadujemy, odrzucił się grecko-katolicy biskupi w Stanisławowie Przemyski i generalny wikariusz metrop. we Lwowie do Prezydium Rady Ministrów i do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych o zwolnienie księży grecko-katolickich od odprawiania nabożeństw w dniu 3-go maja na co otrzymali odpowiedź, że jeżeli nie chcą, to nie potrzebują odprawiać nabożeństw w dniu 3-go maja. Trudno w to uwierzyć a jednak informacje z kół ruskich to potwierdzają. Czy Prezydium Rady Ministrów i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i panowie Wojewodowie zapomnieli, że ustawa z dnia 29-go kwietnia 1919, ogłoszona pod pozycją 281 w nrze 38 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej, ustanawia dzień 3-go maja świętem uroczystym i że Lwów, Stanisławów i Przemysł należą do Polski i kiedy zdobędą się na postępowanie, odpowiadające honorowi i godności państwa Państwa.

— **Jak ludzie rozumieją zadania prasy.** Do redakcji naszej przysłał onegdaj humorystyczne zaproszenie. Pewnie zresztem, oburzone jakimś artykułem jednego z lwowskich pism południowych, postanowiło protestować i protestować w formie... wte cu, gdzie do kompletu był im oczywiście potrzebny... sprawozdawca „Słowa Polskiego“. Jak ludzie ci wyobrażają sobie zadania dziennika? I czy przypuszczają, że sprawozdawca dziennikarski niema już nic lepszego do roboty, jak rzucić inne zajęcia i tracić na ślipucim wiecu parę godzin czasu w celu dogodzenia urażonej ambicji tego czy owego pana? Dalibóg, za miast zwolnywać wiec z udziałem (kontekstnym) sprawozdawcy „Słowa Polskiego“, lepiej wygodniej i bardziej na miejscu było wysłać do odnośnego dziennika sprostowanie na podstawie par. 19. ustawy prasowej. Zachcianki ludzkie są zaiste dziwne!

— **Spis rozpraw.** Przed obecną drugą nadzw. kadencją sądu przysięgłych, która rozpoczęła się wczoraj, odbędzie się cały szereg rozpraw prasowych a oprócz tego w dniu 14 maja stanie przed sadem Eugenjusz Veit, osk. o rabunek, 16 maja ks. Piotr Harasymczuk osk. o zakłócenie spokoju publicznego a 26 maja Piotr Klusko, osk. o morderstwo.

— **Stypendja półmilionowe** z fundacji Dr. Antoniego Lachowicza nada Tymczasowy Wydział Samorządowy we Lwowie. Bliższe szczegóły na tablicy ogłoszeń tamże.

— **Ruch w tramwajach.** W ciągu br. przejechało tramwajem elektrycznym we Lwowie 2,609,788 osób, podczas gdy w marcu roku ubiegłego o przeszło 700 tysięcy osób więcej, a mianowicie 3,316,608 osób. Wyrazem tego niezwykłego spadku frekwencji trawajowej jest skasowanie na linii L. D. pewnej ilości wozów doczepionych, jako zbędnych. Mimo ubytku prawie 1/5 ogólnej liczby pasażerów bezwzględny dochód elektrowni jest ponoś niemniejszy, niż przed rokiem.

— **Ile osób przyjeżdża miesięcznie do Lwowa?** Pojęcie o tem daje nam statystyka urzędowa, która stwierdza, że w ciągu marca br. przyjechało do Lwowa ogółem 41,387 osób, w czem olbrzymia większość, bo 41,006 osób z innych miejscowości Polski, zaś drobna reszta z zagranicy. Z pasażerów zagranicznych największe cyfry wykazuje Austria (155 osób), Rumunja (137 osób), potem Czechy (28 osób) i Niemcy (160 osób).

— **Ilość zmarłych.** W miesiącu marcu zmarło we Lwowie 454 osób, w tem 234 mężczyźni, 220 kobiet. Największe ilości zmarłych wypadają na wiek: poniżej 15 lat (105 osób), i ponad 60 lat (128 osób). Według wyznań zmarło: rzymsko-katolików 235 osób, grecko-katol. 76 osób, mojżeszowego wyznania 127 osób.

— **Choroby zakaźne.** Odra, dur osutkowy, płońca i jaglica — oto choroby zakaźne, które zanotowano we Lwowie w ciągu marca w największej ilości wypadków. Najsilniejsza była odra (82 wypadków zachorowań). Natomiast nie zanotowano w omawianym miesiącu ani jednego wypadku ospy, czerwonki, tyfusa powrotnego, grypy, różni i cholery azjatyckiej.

— **Omyłki drukarskie.** W artykule, umieszczonym w numerze 124 „Słowa Polskiego“ pod tyt.: „Dostawy dla instytucji państwowych“, zakradło się w ustępie II. opuszczenie tekstu, powodujące częściowe zniekształcenie treści tego ustępu. Tekst powinien brzmieć: „II. Celem uniknięcia strat walutowych należy dążyć do tego, by zapłata za dostarczony towar następowala jednocześnie w chwili dostawy lub też, o ileby to ze względów technicznych

było niemożliwym, należy przy odbiorze towarów naidalej do dni 5-ciu wysygnować 90 proc. zaliczki za okazaniem dowodu wysyłki, względnie dostawy, reszta zaś tj. 10 proc. ceny fakturowej wypłacić w jak najkrótszym czasie“.

— **Zmarli we Lwowie, 7 bm.:** Stanisław Bełtowski, l. 62, majster krawiecki, Głinińska 14; Jadwiga Watekiewicz, l. 68, wdowa po ogrodniku, Złota 30, bład serca, Prokop Bednarczyk, l. 46, palacz kolejowy, Sadownicka 19, wrzód żołądka; Bronisława Schmidt, l. 5, pawilony zakaźne, szkarlatyna; Stefan Skłvm, l. 6, szpital św. Zofii, meningitis; Diana Szczyńska, l. 73, wdowa po urzędniku prywatnym, Kościuszki 22, posocznica; 8 bm.: Kazimierz Kłosowski, 18 dni, ul. Lw. Dzieci, niezbyt kieszek; Marja Schram, l. 36, żona podmaistrzego kol., Za rogatką Gródecką 15, bład serca; 9 bm.: Ludwik Głowacki, l. 65, introligator, Bilińskich 9, wada serca; 8 bm.: St. radca Magistr. Karol Karich, l. 51, naczelnik Kasy miejskiej, 5 bm. Roman Mikłowicz, 5 l., inst. med. sąd., zapal. płuc, Anna Fran-zyr, l. 56 — szpiał, marskość wątroby, 6 bm.: Franciszek Marek, l. 26 — szp., epilepsja; Anna Lucjów, l. 34, znauczycielka — szpital; Sylwester Barłuk, l. 40, st. przodownik pol. państw. — szpital, zapalenie otrzewnej; Teofil Kysiak, l. 45, majster stolarski — szpital, zapal. nerek; Ju-

lia Grzeszka, l. 45, żona podurzęd. poczty, Sykstuska 49, zapal. płuc; Teodor Plachtyna, l. 46, Jadwigi 25, gruźlica płuc; Paulina Hrankowska, l. 51, Orzeszkowej 7, choroba układu nerw.; 7. bm.: Witold Vrabetz 1 1/2 roku — Potockiego 4, zapal. płuc; Barbara Ładcuta, l. 66, wdowa po czeladn. stołarskim — Głowackiego 14, zapalenie płuc i rozemda.

— **Wiadomości handlowe.** P. Józef Menczel, dyrektor Oddziału technicznego Ski akc. „POLSOT“ we Lwowie, wystąpił z tej firmy i utworzył własny skład artykułów technicznych pod firmą Józef Menczel i Syn. P. Józef Menczel, znany już przedtem jako wieloletni zastępca firmy „STANDARD“ we Wiedniu, cieszył się w czasie długiej praktyki ogromnem zaufaniem szerszych kół naszego miasta, a nazwisko jego nie pozostało też obcem właścicielom największych przedsiębiorstw przemysłowych i dóbr ziemskich Małopolski. Jako wybitny fachowiec starał się P. Menczel zawsze służyć swoim odbiorcom fachową poradą nie szczędząc nigdy pracy i zabiegów, aby dostosować towar do wszelkich potrzeb przemysłu i rolnictwa. Obecnie przedsiębiorstwo jego, zaopatrzone w wielki wybór pierwszorzędnych artykułów technicznych, da też niewątpliwie wymienionym galeziom możność nabywania najlepszego towaru po przystępnych cenach. 2783

Z SADU WOJSKOWEGO.

Faszizm jest zbrodnią.

Taka przynajmniej opinia panuje w państwowych sferach lewicowych i na tem tie odbywała się wczoraj rozprawa w sądzie wojskowym. Oto w połowie grudnia, po wyborze śp. Narutowicza, pojawia się w „Dzienniku Ludowym“ notatka, zwołująca prokuraturę wojskową i żandarmerję do interwencji, bo pewien oficer miał się wyrazić w słowni oficerskiej, że „już tylko faszyzm jest ratunkiem dla Polski“. Oficer ów, według podania organu p. Hausnera, miał przytem rzucić na ziemię swą czapkę. Najbardziej interesował się tem zaiściem kapt. Henryk Schmal, który miał być świadkiem, on zaraz zawiadomił szefa defenzywy o faszyzmie wśród oficerów i zwykłą towarzyską rozmowę przy kolacji rozdmuchał do jakiejś tajnej konspiracji. Gdy nadomiar w organie P. P. S. okazało się tan energiczne wezwanie do władz wojskowych, zaczęto badać tę sprawę i wyteczono nawet śledztwo por. Bron. Kwiatkowskiemu, który chciał faszyzmem ratować Polskę i pułk. Cieńskiemu, pochwalającemu rzekomo faszyzm. I pokazało się, że podczas kolacji, do stołu, przy którym siedziało kilku wyższych oficerów, a między nimi pułk. St. Cieński, zbliżył się por.

Kwiatkowski i zawiadomiwszy obecnych o wyborze śp. Narutowicza, rozpoczął na ten temat pogawędkę, która później zamieniła się w żartobliwą rozmowę. Ktoś puścił żart na temat koszulek faszystowskich, nikt jednak z obecnych prócz kapt. Schmala nie brał tej sprawy poważnie. I oto kryty sztych, wymierzony przez kapt. Schmal przeciw pułk. Cieńskiemu i por. Kwiatkowskiemu ugodził samego donosiiciela. Śledztwo wykazało, że zaiście to nie miało cech politycznych, wobec czego kapt. Schmal oskarżono o obrazę czci, popełnioną na osobie por. Kwiatkowskiego i występki nie-subordynacji wobec pułk. Cieńskiego.

Rozprawę prowadził pułk. Łukowski, oskarżał mjr. Mueller, kapt. Schmal a broun. Dr. Grek. Przesłuchano wszystkich oficerów, siedzących wówczas przy stole, między innymi ks. gen. Boguckiego, gen. Niesiołowskiego, pułk. Cieńskiego, kapt. Stębę i m. Żaden z nich jednak nie potwierdził, jakoby zachowanie się por. Kwiatkowskiego nie licowało z godnością oficerską, a tem mniej, by pułk. Cieński pochwałal faszyzm.

O g. 3 popoł. rozprawę odroczoneo do soboty 9 rano.

Sport.

**Związek Związków Sportowych.** Od wiceprezesa Polsk. Komitetu Igrzysk olimpijskich p. Tad. Garczyńskiego, otrzymujemy następujące pismo:

„W 120 numerze „Słowa Polskiego“ ukazało się sprawozdanie z walnego zebrania Związku Związków sportowych i Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich. Do sprawozdania tego wkradły się pewne niesciśności, wobec czego proszę uprzejmie o sprostowanie ich.

W szczególności użyto wyrażenia, że członkowie Komitetu Olimpijskiego „bojkotowali“ walne zgromadzenie, wobec czego stwierdzam, że z członków Komitetu na ogólną liczbę 13 (nie licząc 2 kooptowanych a więc nie posiadających praw) byli obecni: B. Kowalewski, W. Znajdowski, Zdzienicki, dr. M. Orłowicz, inż. Górski, oraz podpisany. Zgłosili uprzednio swoją rezygnację: ks. S. Lubomirski i płk. Osmólski. Płk. Zahorski przebywał w Niceji, gdzie za szczytnie reprezentuje sport polski na tamtejszych zawodach hipicznych, prof. J. Loth usprawiedliwił swą nieobecność wydelegowaniem go przez tutejsze stowarzyszenia przemysłowo-handlowe na Targi po znańskie, prof. E. Wittig choroba. Nieusprawiedliwił swej nieobecności 2 członków, czego nie można uznać za duży odsetek.

Z koleji w korespondencji jest następujący zwrot: „Sprawozdanie P. K. I. O. składał ustnie p. Garczyński. Sprawozdanie przyjęto wprowadzić do wiadomości, jednak że uznano za niepożądane kontynuowanie pewnego rodzaju tajemniczości P. K. I. O.“

W ten sposób zredagowana notatka budzi przypuszczenie, że co do sprawozdania były zastrzeżenia. Wobec powyższego stwierdzam, że na walnem zebraniu nikt żadnych zastrzeżeń nie zgłaszał. Członek P. K. I. O. Dr. Orłowicz postawił wniosek, by Komitet ogłosił swe sprawozdanie drukiem, lecz chociażby jako członek instytucji nie zgłaszał swego wniosku w cem krytyki, lecz motywował go koniecznością propagandy.

Jako wiceprezes Komitetu musze ze swej strony zauważyć, że jeżeli były jakie uchybienia w sprawach działalności kancelarii Komitetu, to wynikały one stąd, że odstąpiliśmy nasz personal kancelaryjny i lo-

kal Zarządowi Związku Związków, który na ten cel nie posiadał dostatecznych funduszy.

Zarząd Związku Związków miał tyle spraw niecierpiących zwłoki do załatwienia, że będąc jednocześnie wiceprezensem Zarządu i P. K. I. O. w interesie ogólnego dobra sprawy chętnie godziłem się na uprzednie załatwienie spraw Z. Z. Walne Zebranie, które jest wspólne dla obu instytucji i któremu są znane olbrzymie trudności finansowe, wśród których pracują wymienione instytucje, przeciwko temu stanowiłoby sprawę nie zgłosiło żadnych zastrzeżeń“.

**Dlaczego klub sport. Lechia nie ma boiska?** Sekretariat Lechia donosi nam: W numerze „Słowa Polskiego“ z 25 III. br. zamieszczono notatkę, że LKS. Lechia zrezygnował z wynajmu boiska Sokola Macierzy. Ponieważ ta lakoniczna notatka mogłaby rzucić niejasne światło na stanowisko zajęte przez Wydział naszego Klubu, w tej sprawie zaznaczyć musimy, że z wynajmu boiska Sokola Macierzy musiał klub nasz zrezygnować z powodu niezrealizowanego kontraktu i sprawy przez Wydział Sokola Macierzy, który od klubu naszego, koło którego grupuje się młodzież gimn. i rzemieślnicza, zażądał poza innemi upokorzącymi warunkami, aby każdy członek uczęszczający na boisko płacił Sokolowemu jeden złoty polski miesięcznie, przy czem mógłby klub nasz korzystać z boiska jedynie dwa razy w tygodniu w porze od 3—5 popoł., zatem w porze co najmniej niedogodnej a w końcu by Sokół Macierzy miał prawo każdej chwili najem ten na krótki czas wypowiedzieć.

**Sturm—Lechia.** Dnia 12 bm. odbędzie się spotkanie drużyny Sturm z Bielską z LKS. Lechia. Początek zawodów o godz. 5 pop. na boisku LKS. Pogoń.

znajduwały się nalepki, a z bardzo wielu kiem okien, zajmowanych przez Rusinów.

— **Nagrody sportowe.** Sekcja V. magistratu uchwaliła 2 nagrody gimny m. Lwowa dla zwycięzców w publicznych zawodach sportowych, urządzanych przez DOK. VI. dla żołmerzy, a to w „wysokości“ 50 tysięcy mk. i 30 tys. mk.

— **Apel do Dyrekcji Policji.** Piszą nam z miasta: Od niejakiego czasu przemieszła się czarna giełda do kawiarni na rogu ul. 3-go Maja i Kościuszki. Pomijając kwestję niedozwolonych transakcyj, których się tam dokonywa i przekw. czemu Dyrekcja Policji energicznie reaguje — zakorzenił się teraz nader przykry zwyczaj, że wszyscy ci giełdjarze stoją na ulicy koło kawiarni, zatruwają powietrze i nieraz uniemożliwiają przejście tamtędy. W całym świecie zbiegowiska są zabronione; i tak we Francji wystarczy, aby kilka osób stanęło na ulicy, w tej chwili podchodzi do nich policjant z wezwaniem: Circulez, circulez! W Berlinie, jak tylko trzech stanie, zaraz zbliża się do nich policjant i bez wielkiego gadania wydaje mu kwitek i w tej chwili ściąga grzywnę. — Czyżby tylko u nas wolno było uniemożliwiać komunikację na ulicach miasta i zmuszać tę czystsza część publiczności, aby była zmuszoną do obchodzenia środkiem ulicy, niejednokrotnie błotem? A może to jest wyłącznie przywilejem mniejszości narodowych, które coraz to bardziej dają się nam we znaki, tak, jakbyśmy byli u siebie obywatelami II. klasy? Gdyby Dyrekcja Policji chciała wglądać przychylnie i energicznie w tę sprawę, zarobiłaby sobie na prawdziwą wdzięczność mieszkańców śródmieścia.

— **Echa morderstwa pod Lwowem.** Du Urzędu śledczego sprowadzeni zostali wczoraj sprawcy mordu, dokonanego na gościńcu, wiodącym z Polanki do Stawczan. Są nimi czterej parobcy-krewniacy Oleksa Iwan, Michał i Michał syn Jurka. Diduch. Sprawcy ujęci zostali dzięki dochodzeniom energicznie prowadzonym przez komendanta posterunku w Pustomytach Kaszubę a zwłaszcza post. Kotarskiego, który wysledził sprawców i odstawił ich do Lwowa.

— **Karambol na ul. Gródeckiej.** Wczesnym rankiem w dniu wczorajszym z powodu wadliwego funkcjonowania hamulca najechał wóz KD. 187, prowadzony przez motorowego Józefa Kostanowicza, na dążącą w górę ulicy Gródeckiej furę, wiozącą p. wo. Fura ta zamiast prawym torem jechała środkiem ulicy, a gdy z wyżej przytoczonego powodu motorowy nie zdołał wstrzymać wozu, konie dostały się pod przednią platformę i doznały znacznych okaleczeń. W czasie tego karambolu zdarzył się i drugi wypadek. Oto jadącą tramwajem Józefa Grzeszczykówna w krytycznej chwili wyskoczyła z wozu i doznała złamania nogi. Udzieliło jej pomocy Pogotowie Ratunkowe i odstawiło chorą do szpitala okręgowego.

— **Zacętki antymilitarysta.** Policia areztowała wczoraj Grzegorza Oljnika, który od dłuższego czasu trudnił się wywożeniem popisowych do Ameryki.

— **Aresztowanie „szczura“ hotelowego.** Do areztu odstawiony został wczoraj Mieczysław Walawski, który grasował przeważnie po hotelach i okradał gości. Spólnik jego Salanga został również osadzony w areszcie.

— **Ci, którzy chcieli odbić rzeźmieszka.** Do Urzędu śledczego sprowadzeni zostali Kazimierz Tracz, Antoni Kosuś i Piotr Kochan, rzemieślnicy, zajęci w Zakładzie drohowyskim, którzy w pociągu, zdążającym do Stryna do Lwowa, usiłowali odbić eskortowanego przez wyw. Roga — rzeźmieszka Krawca.

— **Ujęcie podpalacza.** Policja ujęła Frycyła Babija, który podpalił w dniu 6 maja w Korniacz. w pow. rawskim, zagroźną gosp. Jurka Juśki i przyprawił go w ten sposób o szkodę w wysokości 36 milj. mk. Babija przystawiono do tut. Urzędu śledczego.

□ **ZÓLKIEW. Morderstwo w lesie na Haraju.** St. post. Szwałowski podczas patrolowania w lesie na Haraju zboczył do jolchu, znajdującego się w lesie i znalazł w nim zwłoki dwumiesięcznego umarzonego dziecka. Podjął bezzwłocznie dochodzenia, które stwierdziły, że w dniu 24 kwietnia przybyła do zamieszkałej na Haraju Gruncowej jakaś młoda nieznaną kobietą z dwoma dużymi tobołkami i opowiadała, że pochodzi z Rawy Ruskiej, że ukończyła kurs handlowy i śpieszy do Lwowa celem zasięgnięcia porady lekarskiej. Po dłuższej chwili przyznała się Gruncowej, że wzięła rozbrat z rodziną, gdyż zawiązała znajomość z pewnym kelnerem w Rawie a dziecko, które przyszło na świat, stało się powodem rodzinnych nieporozumień. Po tych zwierzeniach poszła młoda nieznaną do lasu a po dłuższym czasie powróciła bez tobołu i niebawem opuściła dom Gruncowej. Policja czyni za nią poszukiwania.

□ **ZAKOPANE.** Bawi tu delegacja województwa śląskiego z Katowic z drem Kosikiem na czele, celem zakupienia w okolicy Zakopanego, prawdopodobnie w Płkowie, gruntu pod wielkie saratatorium dla urzędników tegoż województwa.

Bank Krajowy urządził dla wygody swych urzędników leśniczków, w której otworzy w czerwcu pensjonat wypoczynkowy.

**Zakład Dentystyczno-Techniczny** Mariana Stanisława S E L E M A N A 2775 Leona Sapiehy 97

wykonuje wszelkie roboty wnoszące w zakres dentystyczny w godzinach od 10—1 i 3—6.

— **Poczta Lotnicza Aeroloyd.** Listy i przesyłki pocztowe nadane w urzędach pocztowych jako poczta lotnicza, są doręczane w miejscu przeznaczenia tego samego dnia. Opłata wynosi czterokrotne porto. 2592

## Nienawiść ruska.

W gazetach ruskich wrze teraz srogi bój o to, że Barwiński był na pogrzebie śp. arc. Bilczewskiego, a znów Baczyński miał być na pogrzebie śp. Narutowicza. Baczyński wypiera się tego wszelkimi siłami i przedłożył papier z podpisami kilku ludzi, że on ze Lwowa wtedy nie wyjeżdżał. Młody Dr. Barwiński, rozjątrzony za to, że napadnięto jego ojca za udział w pogrzebie śp. arc. Bilczewskiego, daje słowo honoru i obiecuje przysięgę, że słyszał od Spolitakiewicza z Dmistrza, jakoby Baczyński jeździł na pogrzeb śp. Narutowicza, a Spolitakiewicz znów daje słowo honoru i obiecuje przysięgę, że tego cał-

kiem nie mówił. Daje to pojęcie, jak politycy ruscy odnoszą się do Polaków i do państwa. Polak, który te rzeczy czyta, zastanawia się, czy ci ludzie są przy zdrowych zmysłach, czy raczej tępa nienawiść nie uderzyła im na mózg. Komuż z Polaków wpadłoby do głowy taka polemika i potępienie, gdyby chodziło o pójście Polaka na pogrzeb Rusina? Czy można się dziwić, że kulturalniejsi i spokojniejsi Rusini uciekają od tego wężowiska, jakim są zatrute dzienniki ruskie? Zwłaszcza, że widzą w życiu tyle małżeństw polsko-ruskich, a w gazetach czytają o ciągłym ślepiem szczuciu?

## Dział Ekonomiczny.

### Nowe emisje

Tow. przemysłu węglowego ogłasza IV emisję 1,475.000 sztuk akcji nominalnej wartości 1000 mp. Na każdą akcję „na okaziciela” poprzednich emisji przysługuje prawo poboru dwóch nowych akcji po kursie 1200 mp. — na każdą akcję imienną poprzednich emisji prawo poboru 5 nowych akcji po tym samym kursie.

Termin do 5 czerwca br. Zgłoszenia w Pol. Banku przemysłowym, Akc. Banku Związkowym lub w Banku Ziemi.

### Wiadomości gospodarcze.

Targ Poznański. Dnia 1 maja br. przybył do Poznania, celem zwiedzenia Targu, szwajcarski ambasador w Warszawie p. minister pełnomocny Piyfier d'Altihoefen. W rozmowie z Dyrekcją wyraził się p. minister w sposób następujący o Targu: „Z tego, co widzę na tegorocznym targu Poznańskim, nabrałem przekonania, że Polska pod każdym względem uniezależniła się od zagranicy. Polska uchodzi u obok krajołwoców za państwo wyłącznie agrarne. Tymczasem obecnie przemysł i handel polski stają się co najmniej tak samo ważnymi czynnikami w życiu ekonomicznym waszego kraju. Jasno i dobitnie występuje to na Targu Poznańskim. Imponuje tutaj przemysł metalowy, zwłaszcza dział maszyn rolniczych, swoimi rozmiarami i nowoczesnym wykonaniem. Niezmiernie dodatnio przedstawia się polska produkcja tekstylna której wyroby włókiennicze, dzięki swej pierwszorzędnej jakości, cieszą się słusznym uznaniem na rynku światowym. Interesującym działem jest także oddział meblarski, dorównujący w zupeł. jakości i wyglądem artystycznym produkcji zagranicznej. Co do przemysłu elektrycznego to należałoby, aby rozwijał się on tak samo, jak inne gałęzie przemysłu polskiego.

Przechodząc następnie do strony technicznej Targu, oświadczył p. minister, że pod względem organizacyjnym stoi III. Targ Poznański na wysokości zadania. Nie ustępuje on w niczym pod żadnym względem renomowanym targom zagranicznym. Rozmieszczenie ekspozycji jest w zupełności zadowolniające, a układ ganków, zwłaszcza w halach na Placu Prezydenta Drwęskiego, niezmiernie pomysłowym rozwiązaniem trudnego problemu dyslokacyjnego. Kończąc, raz jeszcze wyraził p. minister wobec olbrzymiej ilości i wielkiej różnorodności ekspozycji, umożliwiających wyczerpujące i szersze zapoznanie się z stale wzrastającą produkcją Polski.

Mkp. w Zurychu 0-0118 cent.  
Dolar . . . . . 47.100 mkp.  
Mk. niem. . . . . 1.35 mkp.

### Notowania giełdowe.

#### GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 9 maja 1923.

Dolary St. Zjedn. 47150 (gotówka), 46920 (czeki), kanadyjskie 46000, franki franc. 3165, marki niem. 1.25, Belgia

2735, Berlin 1.25, Holandia 18625, Londyn 219300, N. Jork 47150, Paryż 3150, Szwajcaria 8460, Wiedeń 0.67, Włochy 2300, Praga 1419. (PAT.)

#### GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 9 maja 1923.

Waluty i dewizy: Dolary St. Zjedn. 47600, franki szwajc. 8635, funty szter. 220.000, marki niem. 1.31, korony austriackie 0.67, korony czechosł. 1418, floreny holenderskie 18700, liry włoskie 2400, korony węg. 9.50.

Akcje: Pol. Tow. handl. 15750, Impex 1600, Pharma 49500, Polski Glob 3500, Żegluga Polska 5700, Zieleniewski 275000, Cegielski 440.000, Warsz. Sp. bud. par. 67000, Automotor 14000, Trzebinia fabr. masz. 60000, Górka 232000, Siersza górnicza 190000, Tepege 85000, Polska nafta 36000, Synd. kosz. 18000, Trzebinia fabr. tłuszcz. 90000, Niemojowski 49000, Krakus 59000, Chodorów rafin. 130000, Siersza elektr. 32500, Cmielów 70000, Strug 22000, Bank małop. 19000, Ziemiński B. kred. 21000, Bank Hipot. 25000, Bank komercyj. 21000, Polski Bank Przem. 30000. (PAT.)

#### GIEŁDA BERLIŃSKA.

Notowań giełdy berlińskiej nie otrzymaliśmy.

#### GIEŁDA W ZURYCHU.

Zurych, 9 maja.

Berlin 0.0146, Holandia 217.30, N. Jork 556.25, Londyn 25.65, Paryż 36.40, Medjolan 26.80, Praga 16.50, Budapeszt 0.10 i ćwierć, Belgrad 5.80, Sofia 4.37, Warszawa 0.0118, Wiedeń 0.0078 i jedna ósma, austr. korony stempl. 0.0078 i ćwierć. (PAT.)

#### ZBOŻE.

Lwów, 9 maja 1923.

Giełda słabo odwiedzana. Obrót około 70 ton. Stagnacja w transakcjach trwa nadal z powodu słabej podaży dobrego towaru. Tendencja utrzymana. Usposobienie bez ochoty.

Zyto 106—109.000, 68/70 — 115.000, fasoja prz. cukr. 290.000.

#### CENY ZŁOTA.

Polska Krajowa Kasa Pożyczkowa, Oddział we Lwowie

placita za	9 maja	8 maja
1 austr. kor. złotą	8741	8735
1 markę niem. złotą	10277	10269
1 rubel złoty	22199	22183
1 frank złoty	8324	8318
1 gram czystego złota	28673	28652
1 dukat	98635	98563

## Z giełdy lwowskiej.

Lwów, 9 maja 1923.

Na rynku akcji przemysłowych zarysowuje się zwyżka, która dziś wystąpiła już najwybitniej w „Tespach” i w Jaworznie.

Z akcji niekotowanych poszczególne zupełnie zaniedbane; większość jednak awansuje dalej. „Przemysł węglowy” poszukiwany z powodu nowej, korzystnej emisji, kończy kur-

sem 6750. Z innych placono: Cegielski 456.000, Gazy ziemne 585.000, Gazolina 77.600, Mundus 125.000, Rucker et Höflinger 50.000, Star 19—20.000, Radziwiłł, Wimmer et Żeleński 85.000, Jaworzno 570—575.000.

Dewizy bez zmiany, usposobienie spokojne.

Transakcje w akcjach (w tysiącach marek): Browary 310, 315, Cmielów

61, nieef. 30, 28.5, 31, 32, Gafota 16.5, 16, 17, 17.5, Karpalit 32, 31, 34, 35, 33, 33.5, 36, Niemojowski 42, Parowozy 66.5, 67, 66.25, 65.75, 67, Pezet 24, 23, Nafta 34, 34.25, 35, 34.5, 34.75, 34.5, 35, 35.5, 35, Rakszawa 90, nieef. 80, Siersza el. 31, 30, Siersza Gór. 205, 200, 207, 205, 206, 209, 204, Tesp. 201, 210, 205, 215, 212, 210, 214, 217.50, 211, 200, 209, 210, 209, 210, 212, Glob 5, Chodorów 130, 132, 131, 130.5, 129.5, 130, 131, Oikos 156, 158, 156, 157, 158, 157, 156, 155.5, 155, Zieleniewski 275,

280, 288. Akc. Bank hipot. 19, 18.25, Powszechny Bank Kred. 8, 10, Bank Przem. 26, 26.5, 25.25, 27, Bank Ziemiński Kred. 15.5.

Transakcje w dewizach i walutach: Paryż 3190, 3200, 3180, 3170, Berlin 136, 140, 134, Wiedeń 68.50, 68.35, 68.25, 68.35, Medjolan 2450, Londyn 223.000, 220.000, 222.000, 222.500, 222.000, Danja 8750, N. Jork 475.000, 476.000, 479.000, 476.000, 475.000, Dolary 471.000, Zurych 8625, 8650, 8575, 8650, 8665.

Wartość nomin.	Ostatnia dywid.	Akcje	9 maja		8 maja	
			placą	żądają	placą	żądają
		z kuponem bieżącym			transakcje	
280	70—	Bank Związkowy	14000	—	—	—
280	120—	Bank hipot.	18000	19500	18250—19000	19000—20500
1000	300—	Bank handl.	19000	—	—	—
280	35—	Bank Małopolski	21000	—	—	—
280	42—	Bank powsz. kred.	7500	10500	80000—10000	—
280	42—	Bank Przemysłow.	24000	28000	25000—27000	25000—27000
000	250—	Bank Rolniczy	16000	—	—	—
280	84—	Bank Ziem. kred.	15000	16000	15500	15500—17000
280	42—	Bank Ziemelny	1000	—	—	—
500	500—	Agrochemia	—	—	—	—
140	140—	Browary	305000	320000	310000—315000	—
1000	200—	Chodorów	129000	133000	129500—132000	123000—127500
140	28—	Cmielów	64000	—	—	64000
140	300—	Gafota	15000	18000	16500—17500	14500—15500
140	15-40	Galicja	2200000	—	—	—
140	70—	Górka	200000	—	—	200000
280	186—	Karpalit	30000	37000	31000—36000	30000
1000	90—	Krakus	—	—	—	—
1000	300—	Niemojowski	41000	43000	42000	40000—41000
500	60—	Oikos	154000	159000	155000—158000	150000—155000
500	200—	Parowozy	65000	68000	65750—67000	65500—67000
350	—	Pezet	22000	25000	23000—24000	20000—23000
500	100—	Pocisk	25000	—	—	22000—25500
500	225—	Polska nafta	33000	36000	34000—35500	33000—36000
10000	1500—	Polskie Tow. Bud.	30000	—	—	—
140	100—	Potęga	17000	—	—	—
200	24—	Rakszawa	88000	99000	90000	100000
140	—	Siersza elektr.	29000	32000	30000—31000	30000—33000
700	140—	Siersza gór.	203000	210000	204000—209000	198000—205000
1000	150—	Tepege	48000	—	—	—
500	180—	Tespy	198000	220000	200000—217500	180000—182000
140	170—	Ursus	36000	—	—	—
500	100—	Zieleniewski	274000	281000	275000—280000	270000
140	70—	Polski Glob	4500	55000	5000	—
1000	600—	Polbal	—	—	—	—
50	100—	Polskie Tow. handl.	17000	—	—	17000—17500
140	28—	Polwet	14000	—	—	14000—15000
140	—	Wawel	2500	—	—	—
140	—	Żegluga Polska	7000	—	—	7000

Dewizy i waluty	9 maja				8 maja			
	Waluty		Dewizy		Waluty		Dewizy	
	placą	żądają	placą	żądają	placą	żądają	placą	żądają
1 funt sterl.	220000—	222000—	217000—	218000—	221000—	223000—	218000—	219000—
1 fr. franc.	3150—	3170—	3160—	3180—	3170—	3190—	3180—	3200—
1 fr. szwajc.	8485—	8565—	8510—	8590—	8585—	8665—	8610—	8690—
1 kor. czes.	1410—	1420—	1410—	1430—	1417—	1437—	1420—	1440—
1 kor. węg.	10/30	10/50	10/30	10/50	10/70	10/90	10/70	10/90
1 kor. austr.	0/67	0/68	0/67	0/68	0/67 3/4	0/68 3/4	0/68	0/69
1 mk. niem.	1/30	1/35	1/36	1/39	1/33	1/39	1/37	1/43
1 dynar	460—	470—	460—	470—	470—	480—	470—	480—
1 dolar ame.	46850—	47350—	46750—	47250—	47350—	47850—	47000—	47500—
1 lira	2420—	2440—	2400—	2420—	2440—	2460—	2400—	2420—
1 lei	210—	220—	210—	220—	220—	230—	220—	230—
1 fr. belg.	2680—	2700—	2680—	2700—	2695—	2715—	2695—	2715—
1 kor. duń.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 mk. fińska	—	—	—	—	—	—	—	—
1 gld. holen.	—	—	—	—	18600—	18800—	18700—	18900—
1 kor. szwec.	—	—	—	—	—	—	—	—
1 kor. norw.	—	—	—	—	—	—	—	—

## P. T. Prenumeratorów

miejscowych i zamiejscowych upraszamy o rychłe wysłanie prenumeraty zaległej i bieżącej najdalej do 10 maja b. r., w przeciwnym razie po tym terminie wstrzymamy wysyłkę dziennika  
**Administracja.**

## Poszukujemy zaraz ewentualnie i później

### Rutynowanych, starszych urzędników bankowych

2799 do wszystkich wydziałów

na stanowisko szefów wydziału, zdolnych urzędników obeznanych z działem efektów oraz z ekspedycją kasową

Dla kawalerów mieszkanie w gmachu bankowym.

Zgłoszenia piśmienne tylko sił kwalifikowanych wraz z podaniem referencji i odpisem świadectw

**Bank Związku Spółek Zarobkowych**  
Oddział Katowicki — Katowice.

## SAMOCHODY „STEYR“

TYP V 1923

AUTOMOTOR S. A.

L w ó w,  
Kopernika 54. Telefon 194.

## KUPNO I SPRZEDAŻ.

FORTEPIAN, pianino, tisharmonium kupie zaraz.  
Masak, Pańska 21. 2670CEMENT wagonowo, Papę, Dachówkę, Izolację kor-  
kową, Karbolinum, Dźwigary budowlane, Żelazo,  
Rury no cenach konkurencyjnych dostarcza „Pilot“  
Lwów, Batorego 1. 4. 1714PRASY do wyrobów dachówek. Formy do wyrobu  
rur betonowych. Cement wagonowo, poleca „Pilot“  
Lwów, Batorego 1. 4. 1716PERSKI DYWAN prawdziwy tanio sprzedam. Prainia  
francuska Podlewskiego 7. 2801W GORZYSTEJ okolicy klimatycznej nad rzeką, sta-  
cja kolei w miejscu, cztery godziny jazdy ze  
Lwowa, są mieszkania do wynajęcia. Blizsza wia-  
domość w Administracji „Słowa Polskiego“. 2735WILLA 9 pokoi wolnych, stajnia, ogród sprzeda  
Korzeniowski, Dwernickiego 46 między 3-5. 2671KONIE powozowe, para, okazałe, duże chody, oka-  
zanie do nabycia. Hodowla Koni, Lwów, Hof-  
mana 9. 2690SYPIALNE, jadalnie, garnitury salonowe, klubowe  
i kancelaryjne, szafy, stoly, otomany, oraz antyki.  
Kofaltaja 5. Franciszek Zieliński, stolarnia w os-  
dwożcu. 2679

DYWAN perski sprzedam Sapięhy 5a I. p. 2752

ANGIELSKIE motocykle nadeszły — lekkie automo-  
bile, wszelkie przybory „Cyclcar“ Jagiellońska 8.  
2765PIES legawy szczerkotłosy (stichelhaar) jest no-  
rzebny zaraz do pokrycia takiej sukli. Kocuzyn-  
ski, skład broni, pl. Bernardyński 3. 2778MOTOCYKL nowszej konstrukcji kupie. Opis i ce-  
na pod „Turysta“, Administracja. 2773REALNOŚĆ parterowa, tysiąc sążni ogrodu, ulica  
Kochanowskiego 80 milionów. — Realność cała  
wola jedyn morz ogrodu, ulica Marcina 200 mil-  
ionów, dwie parcele po 150 sążni. Majątek po-  
wiat Zaleszczyki 45 morgów z budynkami sprze-  
da Jaszczkiewicz, Pańska 21, 2-4. 2792KONIE powozowe, para, okazałe, duże chody, oka-  
zanie do nabycia. Hodowla Koni Lwów, Hof-  
mana 9. od 3-5. 2793ŁÓŻKA składane z materacami, Łóżka żelazne, dzie-  
dzinne, Materace wiosenne, Otomany, Kanapki do  
rozkładania, oraz Meble wszelkiej jakości polska  
Magazyn Mebli STEIL i SPÓŁKA, Lwów, Kazimie-  
rzowska 28. 2304

## MIESZKANIA.

MIESZKANIE, chociażby jeden pokój, może być z me-  
blami, prosi o wynajęcie za miesięczną opłatą,  
cena obojętna, łaskawe zgłoszenia do dyrekcji dru-  
karni „Słowa Polskiego“, dla buchaltera.POSZUKUJE pokoju umeblowanego. Zgłoszenia do  
Administracji pod S. P. 2761PROFESOR uniwersytecki poszukuje 2 próżnych  
pokoiów od lipca lub października. Zgłoszenia  
do redakcji pod „Ksiądz“. 27901-2 pokoje z meblami, kuchnia lub utrzymaniem na  
2 miesiące, 3 dorosłe osoby, poszukuje w gó-  
rskiej okolicy, Lwów, Zyblikiewicza 49, II. p.  
Profesor. 2780

## POSADY POSZUKIWANE.

RZADCA agronom z wyższem wykształceniem lat  
33 z dziesięcioletnią praktyką w dużych majątkach i  
ordynacjach z wzorowemi świadectwami i chlubne-  
mi referencjami zmieni posadę na ordynar-  
nie. Zgłoszenia pisemne „Ruch“, Kraków, Szczepańska  
9 pod „Agronom“. 2926OSOBA inteligentna obejmie zarząd domu lub do to-  
warzystwa starszej osoby — tylko na wyjazd. —  
Zgłoszenia do Administracji pod „Suminena“. 2714RZADCA agronom, teoretycznie i praktycznie wy-  
kształcony z chlubnymi świadectwami z pierwszo-  
rzednimi referencjami przyjmie posadę na ordyna-  
rnie od 1. czerwca lub 1. lipca 1923. Zgłoszenia  
„Ruch“, Kraków, Szczepańska 9 „W. II. 845“. 2725UCZENNICIA Lalowicza, z gruntowną znajomością  
i doskonałym akcentem języka francuskiego i wło-  
skiego przyjmie na wsi posadę na lato. Zgłosze-  
nia sekretariat Kasyna i Kola literackiego (Aka-  
demicka 13) lub o godz. 1 w połud. ul. Poto-  
ckiego 28, II. p., drzwi prawo. 2704

## WOLNE POSADY.

PANIENKA inteligentna poszukuje zakład kosmety-  
czny. Mikołaja 7. od 12-2. 2777**Bank Małopolski**  
Oddział we Lwowie  
ul. Trzeciego Maja 10.  
2759poszukuje  
kilku urzędników (czek)Polaków do korespondencji  
i buchalterji. Osobiste zgło-  
szenia w dyrekcji.

## NAUKA I WYCHOWANIE.

Wpisy na kurs księgowości pojed. i podw.  
przyjmuje się jeszcze do 20. maja  
w godz. 11-1 i od 5-7. 2680Kurs stenografii elementarnej i parla-  
mentarnej z praktycznym dyktandem we  
wszystkich językach. Także udziela obcych  
języków. Dyr. P. Rutkowski, Zyblikiewicza 41.

## RÓŻNE DONIESIENIA.

PRACOWNIA sukien i kostiumów damskich Marii  
Romanowskiej, ul. Kopernika 37, wykonuje solid-  
nie płaszcze, suknie, kostjmy. Ceny przystęp-  
ne. 2788PROSBA do Panów Właścicieli ziemskich! Kto by  
był łaskaw pomóc urzędnikowi młodemu, dla po-  
ratowania zdrowia, przebyć u siebie choć 1  
miesiąc, w zamian za co mógłby obić jakąś  
czynność, jak nadzór nad pracą, w rachunkowo-  
ści etc. Lwów, Reklama prasowa, ul. Choraż-  
czyzny 1. 7 pod „Habeka“. 2779SZKOŁA MODNIARSTWA prof. Heleny Waltosiewicz  
Lwów, ul. Łozińskiego 4, wykonuje modne ka-  
pelusze z własnego lub dostarczonego materiału.  
Przeróbki po cenach najniższych. Sprzedaż mode-  
li. — Wpisy na ostatni kurs modniarstwa w tym  
sezonie jeszcze otwarte. 2776**Blacha** dachowa, pocynkowana,  
dostawa natychmiastowa  
„PILOT“ Lwów, 2411  
ul. Batorego 4.**Objekt fabryczny**w KRAKOWIE 2766  
odpowiedni dla każdego przemysłu, po-  
wierzchnia pracowni 1000 m<sup>2</sup>, magazynów  
300 m<sup>2</sup>, biura, mieszkania, elektryczne świa-  
tło i popęd, gaz, woda, i t. d. wraz z  
nowymi maszynami do fabrykacji obuwia  
lub bez nich — do oddania poważnej firmie,  
jako udział w przedsiębiorstwie. Zgło-  
szenia przyjmuje: Hunczyc Kraków, Jagi-  
ellońska 7. pod „Objekt fabryczny“.**TURBINY WOODNE**po oryginalnych cenach fabrycznych  
dostarcza „ROLINDUSTRIA“ S. A.

kraj. Zakład dla Przemysłu Fabryczn.

Lwów, Fredry 9 telef. 653

wyłączne zastępowstwo światowej sławy

fabryki turbin J. M. VOITH w St. Pölten.

BUDOWA ZAKŁADÓW O SILE WODMEJ. 2419

Wszelkiego rodzaju pudełka  
tekturowe zwykle, luksusowe i  
aptekarskie

poleca „KARTON“

Fabryka pudełek Sp. z odp. Lwów,  
Grodecka 147. 25432782 **PIEGI**usuwa szybko i niezawodnie Je-  
dynie prawdziwa: Dra Stenzla  
**BENIGNINA**Do nabycia w aptekach i drogeriach.  
Stoik 6000 Mk. mydło 4000 Mk.  
Główny skład wysyłkowy: Apteka Marja-  
cka Dr. Stenzla, Lwów, plac Marjański 8.**SYNDYKAT ROLNICZY S. A.**

Lwów, pl. Marjański 10.

dostarcza

w ładunkach całowagonowych  
terminowo

węgiel krajowy

i górnosląski,

koks dla kuźni. 2729

**Spółka kowali i stelmachów**LWOWSKICH  
we Lwowie, ul. Legionów 5.  
poleca POWOZY, EKWIPAŻE I WÓZKI w obfi-  
2785 tym wyborze, zawsze na skradzie.**Przetarg.**Celem oddania w przedsiębiorstwo robót budowlanych  
przy remoncie stajni Nr. 4 w koszarach gen. „BEMA“ przy ul-  
Grodeckiej L. 6 we Lwowie rozpisuje się przetarg ofertowy  
z terminem do dnia 14 maja b. r. godziny 12-tej w południe,  
w którym to dniu nastąpi komisyjne otwarcie ofert w obec-  
ności oferujących.Oferty należyce ostemplowane, opatrzone lakiem i napisem:  
„Oferta na roboty remontowe w stajni Nr. 4 w koszarach gen.  
Bema przy ul. Grodeckiej L. 6 we Lwowie należy wnieść do Kie-  
rownictwa Rejonu Inż. i Sap. Lwów, ul. Wałowa 1. 16, III pTam też można zakupić formularze ofertowe, jakoteż przejrzeć  
plany, warunki ogólne oraz zasięgnąć bliższych informacji ustnych.Wadium w wysokości 1 proc. od oferowanej kwoty w gotówce  
ewentualnie w papierach złotej pożyczki państwowej złożyć należy  
w Oddz. Kasowo-Buchalt. Rejonu Inż. i Sap. Lwów, ul. Wałowa 16, III p.,  
a poświadczenie złożenia dołączyć do oferty.Roboty muszą być wykonane w ciągu 2 1/2 miesiąca od dnia  
podpisania umowy.

Rej. in. i Sap. żadnych materiałów niedostarczy.

Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów.

Inż. Kinel, mjr.

2789

Prezes Rady Nadzorczej Spółki „KALUSZ“ z. o. o. wzywa  
PT. Udziałowców, by się w nieprzekraczalnym terminie do 25  
maja 1923 zgłosili u zawiadowcy Spółki W Pana Dr. E. Za-  
leskiego ul. Kopernika L. 4, II. p. celem podjęcia na-  
2733 leżnych im akcji w Spółkach akcyjnych

„TESP“ i „GAZOLINA“.

ROK ZAKŁADZENIA 1881 Rok założenia 1881

Artykuły domowo-gospodarcze.

poleca

2647

**ALOJZY HÜBNER — Lwów, Rynek I. 38**

GŁÓWNY SKŁAD FARB I MATERJAŁÓW.

**Konkurs.**Kierownictwo Rejonu Inż. i Sap. Katowice ogła-  
sza konkurs na 1 posadę z poborami urz. cyw.  
VIII. kat. plac oraz dodatku drożyznianego na  
Górnym Śląsku obowiązującego i dodatku kwa-  
terowego. — Dla żonatych dodatek dla dzieci.Warunki przyjęcia: ukończona wyższa szkoła przemysłowa  
z praktyką budowlaną, nie przekroczony 45 rok życia. Podania  
należy wnieść wraz z odpisaniami świadectw praktyki, oraz świa-  
dectwami moralności, poświadczeniem odbytej służby wojskowej  
do dnia 10 maja b. r. pod adresem Kierownictwo Re-  
jonu Inż. Sap. Zakęte Koło Katowic.

Późniejsze podania nie będą uwzględnione.

Pierwszeństwo mają inwalidzi wojenni i zdemobilizowani  
oficerowie zapoznani ze służbą budownictwa wojskowego.

Kierownik Rejonu Inż. i Sap.

Garczyński, major

2646

**Zawiadomienie!**Zawiadamiam, że moje wyłączne zastępowstwo i skład hurtowny  
Wędy kilimowejSMYRNEŃSKIEJ I GOBELINOWEJ na Lwów, i okolice powierzyłem Firmie  
**STANISŁAW BUCZKOWSKI**Fabryka wyrobów glinianych, Lwów, ul. Peńska 23. Proszę wszelkie zlecenia  
tamże kierować. 2490

A. B. R. GROSS

Fabryka wyrobów wełnianych, Bielsko, Śląsk.

Czysta wełna zagraniczna, prawdziwe i trwałe kolory.

**DYREKTORA**komercjalno-administracyjnego, względnie komercjalnego,  
poszukują

Zakłady dla Przemysłu Drzewnego S. A. w Stanisławowie

2731

)Wschodnia Małopolska).

Ze stanowiskiem związane jest mieszkanie. Reflektuje się  
na siły pierwszorzędne.Oferty wraz z curriculum vitae, uprasza się składać pod  
adresem: Zakłady dla Przemysłu Drzewnego S. A. w Stanisławowie.